Nr. 150. Środa 2 Lipca 1879. Rok 69

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów, we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za II półrocze w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł., za III ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc lipiec w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Prenumeratorowie półroczni (którzy uiszczają z góry przedpłatę za czas od 1 lipca do końca grudnia 1879) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 lipca.

Ile to już razy nie skazywano bonapartyzmu na zupełną zagładę, począwszy od Sedanu i Metzu, a skończywszy na niedawnej katastrofie w krainie Zulusów! Po śmierci cesarzewicza zdawało się, że tym razem przynajmniej przepowiednia zagłady ziści się częściowo, że bonapartystyczne stronnictwo na razie rozbije się na atomy i może dopiero później wypłynie pod kierownictwem nowego pretendenta. Tymczasem ze wszystkiego pokazuje się, że karność polityczna przeważa u imperyalistów nad osobistą niechęcią. Książę Hieronim Napoleon, dziś prawowity szef dynastyi, a tem samem pretendent do korony cesarskiej, przekonał się na nabożeństwie za duszę poległego księcia Napoleona, że nie opuszczają go nawet ci, których uważał za nienawistnych sobie. Nawet znakomite osobistości ze stronnictwa cesarskiego pogodziły się z faktem dokonanym i milcząco uznały nowego pretendenta. Jeżeliby jeszcze Rouher przezwyciężył niechęć osobistą do księcia Hieronima Napoleona, jeżeliby jak Robert Mitchell naśladować zechciał republikanów, którzy poszli ślepo za niesympatycznym Thiersem, aby ustalić republikę — to o sprawie bonapartyzmu można było powiedzieć, że przebyła stosunkowo szczęśliwie fatalne przesilenie. Mówimy o ks. Hieronimie Napoleonie jako prawowitym szefie dynastyi, bo jest on nim na mocy plebiscytu, którego zmieniać nie może kodycyl poległego ks. Napoleona. Zresztą kodycyl ten tylko w formie życzenia przekazuje starszemu synowi ks. Hieronima kontynuacyę dzieł Napoleonów.

Książę Hieronim Napoleon widocznie pracuje nad tem, aby dawna niechęć poszła w zapomnienie. Przed pewną osobistością powiedział, że bynajmniej nie jest tak czarnym, jak go przedstawiano, a to znaczy tyle, że jako pretendent nie będzie postępować tak, jak za czasów Napoleona III. Pretendentura zmienić może czerwonego księcia tak, jak czasem teka ministeryalna zmienia trybunów i opozycyonistów *quand même*. We Francyi i we Włoszech widzieliśmy wiele przykładów takiej zmiany w skutek wyniesienia na fotel ministeryalny. Zresztą ks. Hieronim Napoleon znany jest nietylko ze swojej rzeczywiście niepospolitej intelligencyi i zdolności, lecz także i sprytu. Dowodem tego sprytu jest dzisiejsze zachowanie się księcia, zachowanie lojalne wobec republiki, która może chętnie przyjęłaby powód do wydalenia nowego pretendenta, ale niestety doczekać go się nie może. Wydalić zaś księcia Napoleona bez powodu, to znaczy uznać go niejako oficyalnie pretendentem, to znaczy okazać trwogę. Usuwanie się od wszelkiej akcyi nietylko umożliwia księciu Napoleonowi pobyt we Francyi, co wiele już znaczy, lecz nadto rozbraja jego przeciwników.

Nie można jednak przypuścić, żeby stronnictwo bonapartystów wytrwało w zwartym szeregu mimo szans księcia Napoleona. Secesya zdaje się być nieuniknioną a początki jej nawet dziś już się objawiają, bo i Rouher usuwa się od czynnej polityki a kodycyl poległego księcia posłuży może jednej części stronnictwa za powód do wykluczenia ks. Hieronima od pretendentury. Ale secesya przybrałaby większe rozmiary dopiero wtedy, gdyby nowy pretendent zajął otwarte stanowisko wobec prądów ścierających się dziś we Francyi. Ks. Hieronim Napoleon uważany jest za zaciętego przeciwnika kierunku klerykalnego a wiadomo, że znaczna frakcya bonapartystów hołduje dziś temu kierunkowi w sojuszu z legitymistami. Cassagnac jest najsłynniejszym reprezentantem tego kierunku i zamanifestował się w tym duchu podczas rozprawy nad projektami Ferry'ego. Ta frakcya nie zniosłaby dziś ani liberalnych zasad ks. Hieronima Napoleona i raczej połączyłaby się z legitymistami. Z drugiej strony jednak radykalizm ks. Hieronima Napoleona objawiony w tej chwili stanowczo, mógłby zjednać sprawie bonapartystów te żywioły, na których imperyalizm zawsze budował przyszłość swoją. Cesarstwo, to ukoronowana demokracya! — tak wołali dziennikarze za czasów Napoleona III. aby zjednać dla tronu masy ludności. Dzisiejsze stronnictwo radykalne we Francyi nie przenosi formy rządów po nad swoje doktryny społeczne. Mając do wyboru republikę, tylko połowicznie spełniającą to co przyrzekła dawniej, a wszystko obiecujący cezaryzm z „czerwonym" księciem, może w chwili stosownej dałby się użyć za narzędzie do przewrotu. W każdym razie ten „czerwony" książę jako pretendent nie jest tak obojętny dla republiki jak w pierwszej chwili przedstawiano.

Sprawy krajowe.

(Fundusz propinacyjny).

(§) Kilkanaście miesięcy obowiązuje już ustawa krajowa o zniesieniu propinacyi. Rezultat dotychczasowego poboru opłat, które złożyć się mają na wynagrodzenie dla właścicieli prawa propinacyi, jest bardzo ważny z tego powodu, że w chwili uchwalenia ustawy nawet w przybliżeniu nie można było oznaczyć prawdopodobnej wysokości wynagrodzenia. Brakło do tego podstaw niezbędnych i dopiero praktyka miała umożliwić rachunek. Kilkanasto-miesięczna praktyka dostarcza już wiele dat, na których dają się oprzeć kombinacyi rachunkowe, chociaż z powodów, o których później będzie mowa, na kombinacyach takich nie można zupełnie polegać.

Aby daty, które tu przytoczymy, były zrozumiałe i posłużyć mogły za podstawę do obliczeń, wypada najpierw zestawić postanowienia ustawy o sposobie zniesienia propinacyi i źródłach funduszu propinacyjnego. Propinacyjne prawo wyszynku i sprzedaży napojów pozostaje w całej swej wyłączności i rozciągłości przy uprawnionych przez 26 lat, licząc od 1 stycznia lub 1 lipca po dniu, w którym orzeczenia wydane o czystym dochodzie z prawa propinacyi dla uprawnionych w całym kraju staną się prawomocnemi, co komisya krajowa dla spraw propinacyjnych poda do powszechnej wiadomości

---

18)

ROMANS PANA MICHAŁA

OPOWIADANIE SPISANE

przez

JANA ZACHARYASIEWICZA.

XVII.

(Ciąg dalszy.)

Cóż więc dziwnego, jeżeli to, co może na zawsze utracić miałem, wydało mi się piękniejszem, jeżeli więcej miało dla mnie powabu niżeli w dniach onych, w których tak pewny byłem, że może być mojem, kiedy tylko zechcę!...

Smutek opanował mnie, gdy tak sobie myślałem. Miałem to za zły prognostek, że Salomea tak świetną była dzisiaj przed memi oczyma. Najpiękniejsze jest słońce, gdy zachodzi. Czyż miałoby dzisiaj zajść słońce moich marzeń? Czyż miałoby się rzeczywiście okazać niemożliwem, aby ta kobieta została towarzyszką mego życia?... A przetłómaczywszy te wszystkie piękne słowa na prozę: czy nasze nadzieje co do wujaszka i zapisu ciotki miałyżby się dzisiaj rozbić i pozostawić nam tylko zawód gorzki?

Nie przecz, że to ostatnie było fundamentem dzisiejszych moich obaw i nadziei — ale tego wcale się nie wypieram, że obok tego czułem także inne wrażenia serca, jakich dotąd nie doznawałem! Było to może jedno z drugiem w związku — ale przyznać muszę, że czując skutki, nie myślałem w tej chwili o przyczynie.

Salomea zaprosiła nas, abyśmy usiedli. Miała przytem na twarzy wyraz tak szczery — tyle dobroduszności było w jej słowach, że mimowoli uczułem rodzaj wstydu, gdy pomyślałem, w jakich właściwie zamiarach tutaj przybyłem.

Tymczasem ubrała się ciotka w strój odświętny i wyszła do nas. Miała świeży czepek, mantylę atłasową czarną i usta mocno zesznurowane. Patrząc teraz na te usta, dziwiłem się, jakim sposobem mogły przed nie przecisnąć się tak grube wyrazy jak: bajtała, pędrak, łajdak t. t. p. Nawet głos jej, jakim nas teraz witała, był najmniej o jednę oktawę wyższy.

— Prawdziwą niespodziankę sprawiliście nam panowie! — mówiła, ściskając nam ręce — prawdę mówiąc, spodziewaliśmy się panów dopiero w niedzielę... chociaż o Salusi tego powiedzieć nie mogę...

Tu spojrzała miłosnem okiem na swoją wychowankę — a ktoby to anielskie wejrzenie był widział, nigdyby nie uwierzył, że te same oczy wcale inny miały wyraz, gdy staremu Mateuszowi i Piotrusiowi groziły banicyą!

— Jakżeś ty wyszła Salusiu! — mówiła dalej, zwrócona do wychowanki — trzeba przecież więcej na siebie uważać nawet wtedy, gdy jest nam bardzo pilno wyjść i powitać gości! Już to jak widzę, od niejakiego czasu moje nauki w las idą. A przecież powinnaś sobie brać przykład ze mnie....

Tu spojrzała na swoją atłasową mantylkę, a nawet w zwierciedle uśmiechnęła się do swego strojnego czepka, jakby chciała na to uwagę naszą zwrócić.

Jakoż wuj Felicyssym oddał hołd należyty zacnej matronie za jej gust w ubiorze, zaświeciwszy oraz świeczkę Salomei, posługując się starem przysłowiem: ładnemu we wszystkiem ładnie.

Wiele jeszcze innych komplimentów nagadał Salomei, a chociaż niektóre z nich, jak naprzykład owo stare przysłowie, nie bardzo na korzyść ciotki wyszło, mimo to nie okazano mu najmniejszej pod tym względem urazy. Przeciwnie wszystko, co wuj mówił było tak dobrze przyjęte, i tak sowicie słowem i spojrzeniem wynagrodzone, że mimowolnie przypomniała mi się łapka, dla której przyrządzają bardzo smaczną ponętę.

Ponęta taka mogła tylko może dla mnie być niebezpieczną, bo co do wuja Felicyssyma, to z nim trudniejsza była sprawa. Widać było, że ostrożnie patrzał na tę ponętę — i że z takiej strony względem niej taką zabierał pozycyę, że z niej nie można było wnosić na pewne, czy za ponętę chwyci, czy też ją ominie.

Po niejakim czasie spostrzegłem, że wuj Felicyssym gotuje się już do swojej roli zapowiedzianej. Obmacał starannie swoje kieszenie, w których znajdowały się dwa fulary. Uśmiechnął się do mnie z pewnem znaczeniem, i na dowód, że fulary w należytych spoczywają kieszeniach, wyciągnął z lewej czerwony i spojrzał na mnie z pewnem zadowoleniem dyplomaty, który do dzieła przystępuje.

I wkrótce potem znalazł sposobność do tego. Ciocia Kopytowiecka otworzyła drzwi do ogrodu, z czego korzystając wuj Felicyssym, zaczął zachwalać aurę mimo mglistych chmur, i zaproponował jej przechadzkę po alei.

Zostałem sam z Salomeą. Dreszcz mnie przeszedł, gdym pomyślał jak krótki czas rozdziela mnie od wyroku. Za powrotem wuja z ogrodu, czy obacze fular czerwony czy żółty?

XVIII.

Jakiekolwiek pobudki zbliżają nas do kobiety, zawsze wywiera ona na nas wpływ, niezależny od tych pobudek. Jeżeli do tego ta kobieta nie jest brzydka, jeżeli potrafiła ująć nas jedną z owych licznych ponęt kobiecej swojej natury, wtedy cofają się w głąb te wszystkie nasze naprzód dobrze obliczone pobudki, a my widzimy przed sobą tylko postać, w którą wcieliły się wszystkie nasze pragnienia.

Tak też było i ze mną. Ktoby był powiedział przed miesiącem, że ta kobieta, która wtedy tylko cyfrę dla mnie wyobrażała, będzie przyczyną różnych wzruszeń moich, które po za tą cyfrą leżą!

A najwięcej przyczyniała się do tego obawa, że na widok żółtego fularu będę ją musiał pożegnać na zawsze! Strach przed tym żółtym fularem zmuszał moje serce do tak nieregularnych uderzeń, o jakich dawniej nie miałem wyobrażenia.

Być może, że do tego strachu przyczyniało się blade widmo klęski finansowej, jaką przez te nieudane konkury mógłbym ponieść. Położenie bowiem wówczas nie było do pozazdroszczenia.

Bądź co bądź jakiekolwiek pobudki tutaj w grze były, czy mniej czy więcej szlachetne, zawsze nie było można zaprzeczyć, że położenie moje było arcyciekawe, i że sama ciekawość przyspieszała mi tętna serca.

Salomea nie miała najmniejszego przeczucia o tem, co się wkoło niej działo. Nie wiedziała ona nic o dwóch fularach wuja Felicyssyma i nie wiedziała, jakiem nieszczęściem grozi jej jeden z tych fularów.

Była wesoła i śmiejąca jak dziecię, gdy igra nad brzegiem głębokiej studni. Moja zaś rola była bardzo trudna. Wuj Felicyssym zalecił mi gorąco, abym aż do jego powrotu z fularem utrzymywał w rozmowie pewną dyplomatyczną neutralność, któraby mi zostawiała dwie drogi do wyjścia. Przedewszystkiem upominał mnie, abym na jedną ani na drugą niezapuszczał się zbyt daleko. Słowem, miałem rozmową moją pannę tak usposobić,

osobnym edyktem. Przy końcu tego peryodu 26 letniego, Wydział krajowy jako dyrekcya funduszu propinacyjnego obliczy cały kapitał tego funduszu oraz stosunek, w jakim on pozostaje do ogólnej sumy czystego dochodu z prawa propinacyi w całym kraju. Według tego stosunku obliczy potem Wydział krajowy, ile z kapitału funduszowego przypada na każdego do wynagrodzenia uprawnionego.

Źródła funduszu propinacyjnego są następujące: 1. roczne opłaty od szynkarzy, 2. jednorazowe opłaty od zakładania gorzelń, browarów i miodosytni i 3. grzywny nakładane za przestępstwa w sprawach propinacyjnych. O pierwszem źródle stanowi §. 20 ustawy, że każdy szynkarz, wykonujący wyszynk propinacyjny, czy to jako posiadacz prawa propinacyi lub jako dzierżawca, czy też jako szynkarz od posiadacza albo dzierżawcy ustanowiony, ma opłacać w miejscowościach liczących mniej niż 1000 mieszkańców po 10 zł., w miejscowościach o ludności 1000—5000 po 15 zł., a w miejcowościach liczących więcej niż 5000 mieszkańców po 20 zł. rocznie. Kto wykonywa wyszynk gorących napojów z innego tytułu aniżeli z tytułu prawa propinacyi, ma opłacać w miejscowościach liczących mniej niż 1000 mieszkańców po 60 zł., w miejscowościach liczących od 1000 - 5000 mieszkańców po 80 zł., a w miejscowościach z ludnością wyższą niż 5000 po 100 zł. rocznie, bez różnicy, czy wyszynk jest wykonywany jako przemysłowość samoistna, lub jako akcesoryum innej przemysłowości. Tej opłacie nie podlegują ci, którzy wykonywują wyszynk samego tylko wina.

Co do opłat od zakładania gorzelń, browarów i miodosytni stanowi ustawa: Kto w czasie od dnia wejścia w życie ustawy, aż do upływu 26 letniego peryodu przejściowego, zakłada nową gorzelnię, browar lub miodosytnię, ma zapłacić na rzecz funduszu propinacyjnego przed rozpoczęciem wyrobu wódki, spirytusu, piwa lub napojów miodowych, jednorazową należytość w kwocie 2000 zł. od każdej gorzelni lub browaru a 100 zł. od każdej miodosytni. Od tej opłaty wolny jest właściciel majętności, przedmiot ksiąg hipotecznych stanowiącej, z którą w dniu wejścia w życie ustawy połączone jest prawo propinacyi, jeżeli zakłada gorzelnię, browar lub miodosytnię na obszarze tej gminy, na której rozciąga się jego propinacyjne prawo wyszynku.

Zarząd funduszu propinacyjnego poruczyła ustawa Wydziałowi krajowemu. Dochody funduszu mają być lokowane w taki sposób, w jaki lokowane być mogą kapitały pupil rne

Po tem wyjaśnieniu prawnych postanowień o funduszu propinacyjnym podajemy wiadome dotąd daty rachunkowe. Według zamknięcia rachunków siegających po koniec grudnia 1878 wpłynęły do funduszu propinacyjnego następujące dochody: 1) opłaty od szynkarzy (na fundusz ogólny i fundusze miejskie wspólnie) 167.548 zł. 51½ ct.; 2) jednorazowe opłaty od zakładania gorzelń, browarów i miodosytni 200 złr.; 3) grzywny za przestępstwa w sprawach propinacyjnych 929 złr. 60 ct.; 4) gotówka ze sprzedaży skonfiskowanych przedmiotów 128 złr. 2 ct.; 5) odsetki zwłoki 2.466 złr. 86 ct; 6) odsetki od zakupionych listów zastawnych 1.033 złr. 77 ct., — razem tedy 172.306 złr. 76½ ct. Wydatki na personal biura propinacyjnego, druki, księgi i t. d. wynosiły razem 3.583 złr. 11 ct.

W funduszu powyżej wykazanym mieszczą się także fundusze miejskie, które z czasem zostaną zupełnie wydzielone i będą osobno administrowane. Co do tych funduszów ustawa o zniesieniu propinacyi stanowi co następuje: W miastach, które posiadają prawo propinacyi w obrębie swej gminy, prawo wyszynku ma być zniesione za wynagrodzeniem osobnemi ustawami w ciągu 26 letniego peryodu przejściowego. Opłaty i grzywny pobierane w tych miastach na mocy ustawy o zniesieniu prawa propinacyi będą stanowić osobny fundusz wynagrodzenia dla tego miasta, z którego wpłynął. Jeżeliby zniesienie prawa propinacyi nie nastąpiło w sposób powyżej wskazany, t. j. osobną ustawą w peryodzie przejściowym, to prawo wyszynku ustanie z końcem tego peryodu a miasto otrzyma jako majątek zakładowy swój osobny fundusz propinacyjny z zastrzeżeniem praw rzeczowych osób trzecich. Dotąd fundusze miejskie nie zostały jeszcze całkowicie wydzielone z ogólnego funduszu propinacyjnego dlatego, że przedtem musiano przeprowadzić dochodzenie, które miasta mają w myśl ustawy prawo do takiego funduszu.

Z końcem r. 1878 zaległość w opłatach od szynkarzy wynosiła 99.659 złr. 70 ct. Jestto w zestawieniu z ogólnym dochodem kwota nadzwyczajnie wysoka. Władze powołane do wykonania ustawy o zniesieniu prawa propinacyi i do zarządzania funduszem propinacyjnym nie szczędzą żadnych zabiegów, aby zapobiedz mnożeniu się zaległości a te, które już powstały, ściągnąć jak najprędzej. Ściąganie to jednak połączone jest z trudnościami, bo jak wiadomo szynkarze nawet majętni nie posiadają ruchomości, któreby w razie prowadzenia egzekucyi wystarczyły na pokrycie pretensyi funduszu krajowego. Jestto rzecz notorycznie znana, że szynkarz wiejski poprzestaje na najniezbędniejszych, zazwyczaj tandetnych gratach a pieniądze starannie ukrywa. W wielu wypadkach egzekucyi wszystkie ruchomości szynkarza nie złożyły się na pokrycie małej pretensyi funduszu propinacyjnego a nadto jeszcze pozostały niepokryte koszta samej egzekucyi.

Niepomyślnie dla funduszu propinacyjnego przedstawia się także stan grzywien za przestępstwa w sprawach propinacyjnych. Do końca roku wpłynęło ztąd, jak wyżej wykazaliśmy tylko 929 zł. 60 ct, zaś kwota zaległa wynosi 17 311 zł. 21 ct. a kwota grzywien odpisanych lub zmienionych na karę aresztu wynosi 5806 zł. 42 ct. Ściąganie grzywien jest także połączone z takiemi trudnościami jak ściąganie opłat szynkarskich, chociaż kompetentne organa starają się wszelkiemi sposobami zaradzić złemu. Skutek pożądany dotąd nie został osiągnięty, ale jest wszelka nadzieja, że praktyka w przyszłych latach wykaże daleko lepsze rezultaty. Wykonanie każdej ustawy spotyka się na wstępie z trudnościami, które z czasem ustępują w miarę, jak energia organów wykonawczych zjedna powagę nowym przepisom a dłuższa praktyka pozwoli obmyśleć trafne środki zaradcze.

Powyżej wykazane trudności w ściąganiu należytości funduszu propinacyjnego nie pozwalają na razie podać w przybliżeniu, w jakim stosunku wzrastać będą na przyszłość dochody funduszu propinacyjnego, jak znaczny będzie ten fundusz w chwili rozdziału między uprawnionych. Kombinacyę rachunkową tego rodzaju utrudniają nadto jeszcze inne okoliczności. Pobór opłat trwa dopiero kilka kwartałów (od 1 kwietnia 1878) a stan szynkarzy ciągle się zmienia, gdyż znaczna ilość przestaje szynkować a natomiast o różnych porach i w różnych miejscowościach powstają nowe szynki. Dopiero dłuższy okres może dać podstawę do obliczenia dochodów rocznych w przybliżeniu Jednak ważną pod tym względem już i obecnie wskazówkę stanowi stan szynkarstwa. Według zestawień sporządzonych po dniu 31 grudnia 1878 było w kraju: 8743 szynkarzy zwyczajnych, opłacających po 10 zł. rocznie, 10.705 opłacających po 15 zł. rocznie, 3.410 opłacających po 20 zł rocznie, 46 szynkarzy koncesyonowanych opłacających po 60 zł. rocznie, 242 po 80 zł. a 140 po 100 zł., razem tedy było 23.286 z opłatą roczną w kwocie 352.325 zł.

Co do obliczenia prawdopodobnego dochodu zakładania gorzelń, browarów i miodosytni, dalej dochodu z grzywien i konfiskat za przestępstwa w sprawach propinacyjnych, dochodu z odsetków zwłoki od opłat w terminie nieuiszczonych, wreszcie dochodu z odsetków od zakupionych efektów niema na razie nawet takiej podstawy, jaką co do dochodu z opłat szynkarskich przedstawiają cyfry powyższe.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z parlamentu francuskiego.)

Na posiedzeniu senatu z dnia 28 czerwca przyszła pod dyskusyę interpelacya Gavardiego. Interpelant zapytuje, dlaczego ciągle jeszcze trwa usuwanie sędziów, których już 535 usunięto. Mowca podnosi liczne zarzuty przeciw prefektom i ministrowi sprawiedliwości, który mu przerywa słowy: „To jest szereg obraz i kalumnij!“ (Hałas). Przewodniczący wzywa Gavardi'ego, aby nie nadużywał wolności trybuny. Ale Gavardie nie daje się zbić z toru i mówi dalej tym samym tonem, co przedtem. Gwałtowne przerwy i protesty przeciw jego twierdzeniu.

Mathey: Pan przedkładasz akta sporządzone przez jezuitów.

Gavardie mówi dalej wśród wielkiej wrzawy.

Schölcher domaga się przejścia do porządku dziennego. Pułkownik Meynadier: „Nie zebraliśmy się tu na to, aby nam pleciono koszałki opałki...“

Gavardie mówi dalej. Ze wszystkich stron odzywają się głosy: „Dość tego, dość!“

Przewodniczący oświadcza Gavardiemu, że nie może pozwolić mu zostać dłużej na trybunie, której nadużywa do wygłaszania kalumnij.

Głosy z prawicy: „Fakta te są prawdziwe“. Powstaje ogromna wrzawa. Przewodniczący wzywa Baragnona (z prawicy) do porządku.

Gavardie mówi dalej: Cremieux nie był w stanie poczytalności. Ogromny hałas. Mowca cofa na wezwanie przewodniczącego to wyrażenie. Gavardie nie przestaje mówić dalej w tonie nieprzyjemnym dla republikanów, obraża paryską radę gminną a komitet dla wspierania amnestyonowanych nazywa komitetem wspierania morderców i podpalaczy. (Hałas).

Corban: Tutaj jest obecnych pięciu członków komitetu, których pan obrażasz.

Pichat: Pan jesteś oszczercą!

Przewodniczący wzywa Gavardiego do porządku, ponieważ nie chce cofnąć wypowiedzianych słów.

Gavardie mówi dalej; hałas wzmaga się. Mowca powtarza swoje zarzuty przeciw „komitetowi morderców“, za co został po raz drugi wezwany do porządku. Dalszy przebieg tego nadzwyczaj burzliwego posiedzenia nie jest nam jeszcze znany.

Tego samego dnia toczyła się w Izbie deputowanych dalsza dyskusya nad ustawą o wyższem nauczaniu. Bassetière uniewinnił się piśmiennie, że nie może dokończyć swojej mowy.

Janvier de la Motte (syn, dawniej bonapartysta, przeszedł do obozu republikańskiego) otrzymał głos. Mowca starał się dowieść, że obecna walka pomiędzy ministrem oświaty a pewną częścią katolików jest tylko epizodem wielkiej wojny, która od wieku toczy się pomiędzy rewolucyą a *ancien régime*. Mowca potępia księcia Polignaca.

Książę Laroche Foucauld-Bisacca: „Książę Polignac był moim dziadem, wzywam mowcę, aby dobrze ważył sąd swój o nim“.

Wiceprezydent Brisson: Polignac należy do historyi; mogę przeto swobodnie mówić o nim.

Janvier de la Motte kończy słowy: „Dzisiaj istnieją tylko jeszcze dwa sztandary: sztandar rewolucyi i sztandar kontrrewolucyi“.

Bourgeois odpowiada mu; poczem Izba 366 przeciw 150 postanawia przejść do obrad specyalnych nad projektem ustawy o wyższem nauczaniu.

(Tewfik I.)

Nowy khedyw, najstarszy syn Ismaiła baszy, Tewfik I jest młodym człowiekiem, liczącym lat 26. Łączy on przyjemną powierzchowność z ujmującemi manierami i mówi dobrze po francuzku. Haremu nie posiadał nigdy, mieszkał z swoją żoną na wsi niedaleko Heliopolis zupełnie na sposób europejski; dla dzieci trzymał bonę angielską, rozkoszował się swojemi końmi i drzewami, założył sobie także ładną bibliotekę i zbiór map, które co prawda noszą na sobie daleko mniej śladów używania, aniżeli bilard. Ojciec nigdy go nie lubił — na dworach wschodnich synowie pierworodni rzadko bywają faworytami ojców — Ismaił basza wyrażał się zawsze o nim, że jest mało uzdolnionym a nadto upartym. Czy Tewfik jest w rzeczy samej upartym, o tem trudno coś pewnego powiedzieć, ale że pod względem uzdolnienia i bystrości rozumu nie dorównywa ojcu, to zdaje się być rzeczą pewną. W czasie otwarcia kanału suezkiego, gdy się roiło w Kairze od rozmaitych pań i panien, jedna z tych dam przezwała go księciem *Toothpick*, podobno dlatego, że książe był zawsze tak sztywnym i milczącym jak wykłuwacz od zębów a być może że i z tego powodu, iż Tewfik brzmi dla ucha angielskiego podobnie jak *toothpick*. Ale sztywność, milczenie i ukrywanie ambicyi są zaletami bardzo popłacającemi u każdego oryentalnego następcy tronu, jeśli nie chce wpaść w podejrzenie. Osoby zostające w blizkich stosunkach z księciem Tewfikiem mają o nim dobre wyobrażenie. Chwalą go nawet, że jest przystępny dla rozumnych perswazyj i dobrych wpływów i że własne zdanie poddaje sądowi tych, których nauczył się kochać i szanować. Jeśli tak jest rzeczywiście, to można mieć nadzieję, że książę na nowem stanowisku swojem będzie skromniejszy i będzie się więcej kierował względami na dobro kraju niż na zachcianki własnej ambicyi. Kraj też żywi najlepsze nadzieje. Pierwszym kamieniem probierczym dla intencyj nowego khedywa będzie wybór mężów, któremi się otoczy. Z Nubarem baszą pozostawał Tewfik basza na dobrej stopie. Czy postawi go na czele swojej rady, czy pragnąłby widzieć przy swoim boku doradców europejskich i czy w ogóle będzie miał zupełną swobodę działania, to dopiero przyszłość okaże. Najprostszą rzeczą byłoby niewątpliwie przywrócenie rozpędzonego przez byłego khedywa ministerstwa z Nubarem, Wilsonem i Blignierem; ale zdaje się, że odtąd oprócz Anglii i Francyi będą się chciały w sprawy Egiptu mieszać także inne mocarstwa i że protektorat angielsko-francuski zastąpią protektoratem międzynarodowym. Przedewszystkiem można się tego spodziewać po Włoszech i Rossyi. Tymczasem i sułtan chciałby umocnić swoją zwierzchnią władzę nad Egiptem, jak się to pokazuje ze zniesienia owego fermanu z roku 1873, który pozwalał khedywowi zawierać układy z obcemi mocarstwami i zaciągać zagraniczne pożyczki.

KRONIKA

— **Jerzemu Sewerowi hr. Borkowskiemu** właścicielowi dóbr w Galicyi pozwolił Najj. Pan przyjąć i nosić honorowy krzyż kawalerski udzielnego zakonu Joannitów.

— **Dyrekcye kolei** Karola Ludwika, Lwowsko-Czerniowieckiej, Przemysko-Łupkowskiej, Arcyks. Albrechta, Dniestrzańskiej i Tarnowsko - Leluchowskiej przyznały uczestnikom walnego zgromadzenia towarzystwa pedagogicznego w Brodach zniżenie ceny jazdy o 50% na czas od 15 do 31 lipca r. b., zaś kolej północna ces. Ferdynanda na swej przestrzeni galic. (Dziedzice-Kraków) o 33⅓%. Zarząd główny, podając to do wiadomości członków towarzystwa pedagogicznego, uprasza ponownie o jak najrychlejsze zgłaszanie się o kartę uczestnictwa, a to ze względu na wyraźnie objawione życzenie komitetu miejscowego brodzkiego, który najpóźniej w pierwszym tygodniu lipca r. b. musi wiedzieć, na jaką liczbę gości ma poczynić przygotowania. Członkowie, którzy chcą wziąć udział także w projektowa-

---

aby się wszystkiego spodziewać lub też wszystkiego obawiać mogła.

Na moje siły nie było to małe zadanie. Prócz tego byłem w usposobieniu, z którego większa wypływała inklinacya do fularu czerwonego niżeli do żółtego.

Zamyśliłem się nad tak trudnem zadaniem mojem.

— Dzisiaj zaczynam się czegoś pana obawiać! — ozwała się pierwsza Salomea, koląc igłą płótno.

Zmarszczyłem brwi jak aktor tragiczny.

— I bardzo słusznie — odpowiedziałem głosem, który brzmiał jak próżna beczka — kobiety mają zwykle dobre przeczucia.

Salomea upuściła igłę. Schyliłem się po nią jak najspieszniej.

— Czego pan szukasz?

— Igły!

— Nie szukaj pan jej. Mam ją zawsze na zawołanie — bo ją trzymam na nitce!

— A ja myślałem, żeś ją pani rzuciła na ziemię!

— A my tak łatwo nie rzucamy tego, co jest nam potrzebne. A choć to czasem czynimy, to czynimy pozornie, a w istocie trzymamy za nić niewidzialną....

Salomea pokazała mi tutaj cały szereg białych ząbków, że zebrała mnie ochota każdy z nich ucałować. Ale pomny rozkazu wuja Felicyssyma, zacisnąłem usta i groźnie spojrzałem — przed siebie.

— Tak to panie igracie czasem tem, co wam się udało raz na nici utwierdzić! — rzekłem patetycznie.

— Bo też to już do nas należy! — szczebiotała z przymileniem.

— Należy albo nie należy — mruknąłem pod nosem. — Może to jeszcze kwestya...

— Co pan powiadasz!

— To co pani słyszy!

— Mamże tym słowom dać jakie głębsze znaczenie?

— Jak najgłębsze!

Salomea chwyciła mnie za rękę i utopiła we mnie swoje duże, jasnobłękitne oczy. Miałem wielką ochotę wyciągnąć pocałunkami te oczy z tych głębi przepaścistych—ale przypomniałem sobie moją rolę.

— Są słowa — mówiłem z powagą — są słowa, uczucia, nadzieje i pragnienia, które w pewnych okolicznościach całą swoją istotę zmieniają!

Ruchomy pieprzyk pod okiem zadrżał figlarnie, aby mnie z mego poważnego usposobienia wysadzić. Trzymałem się jednak oburącz.

— Dziś jesteś pan pełen zagadek! — odrzekła smutno.

Zauważyłem dzisiaj, że najsłabszą moją stroną był smutny wyraz na jej twarzy. Mimo to rzekłem z zimną powagą:

— Zagadki niech pani nigdy nie dziwią. Życie ma wiele takich zagadek!

— Dzisiaj pana wcale nie rozumiem — a przecież dotąd zdawało mi się, że właściwie ja będę niezrozumianą!

Coś błysnęło w jej oczku jakby łza. Chciałem natychmiast tę łezkę wyssać i już... już poruszyłem się na krześle.... ale w sam czas przypomniałem sobie słowa wuja Felicyssyma. Rzekłem z udaną obojętnością:

— Niemiło to może kobiecie, gdy widzi, że jest niezrozumianą i niepojętą — ale stokroć gorzej jest dla mężczyzny, jeżeli rozumie i pojmuje kobietę, i nie może jej tego wyznać!

Salomea podparła ręką głowę i wpatrzyła się we mnie. Podczas tego czasu różowe paluszki igrały złotym kolcem. Gwałtem ciągnęło mnie coś do tych paluszków. Każdy z nich mógłbym milion razy ucałować!... Ale przed oczyma mej duszy stał wuj Felicyssym i długim kościstym palcem groził mi zamaszyście.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

nej wycieczce do Podhorzec, oprócz taksy udziałowej w kwocie 1 zł. dołączyć mają 3 zł. jako oznaczoną przez komitet miejscowy brodzki wkładkę.

— **Publiczny popis** w tutejszym zakładzie ciemnych uczniów i uczennic z nauk szkolnych, z muzyki i rękodzieł, odbędzie się dnia 9 b. m. o godzinie 10 rano.

* **Wyrodna matka.** Wczoraj sprowadzono do c. k. policyi Maryę Olchową, stróżową w domu p. Rapaporta przy ulicy Kazimierzowskiej za pastwienie się nad własnym dwuletnim synkiem. Brutalność tej wyrodnej matki obudziła ogólne oburzenie mieszkańców domu, którzy spowodowali jej aresztowanie. Dziecię wycieńczone i okryte sińcami i ranami pochodzącemi od katowania, oddano do szpitalika św. Zofii, gdyż zdaniem lekarzy pozostaje w niebezpieczeństwie życia. Matkę dziecka, liczącą lat 34, z powodu, że jest w stanie brzemiennym a nadto ma drugie dziecię przy piersi, pozostawiono tymczasowo na wolnej stopie.

* **Ucieczka więźnia.** Wczoraj zbiegł z zabudowania więziennego, przy ulicy Halickiej, słynny złodziej, Bronisław Szymonowicz, skazany w b. r. na cztery lat ciężkiego więzienia za włamanie się przez mur do sklepu p. Nisona Karola przy ulicy Żółkiewskiej. Przeciw temu wyrokowi wniósł Szymonowicz zażalenie nieważności, lecz nie czekając rezolucyi uciekł wczoraj kanałem z więzienia.

— **Akademia umiejętności.** Komisya akademicka dla historyi sztuki w Krakowie odbyła dnia 26 b. m. posiedzenie, na którem przewodniczący prof. Łuszczkiewicz zdał sprawę z otrzymanych z Florencyi za pośrednictwem p. Antoniego Zaleskiego po części nowych, a po części w Polsce nieznanych wiadomości o rzeźbiarzu Giovanni Maria Padovano, uczniu Augustyna Zoppo, a twórcy wspaniałego pomnika hetmana Tarnowskiego w Tarnowie i wielu innych u nas zabytków sztuki renesansowej. Następnie członek komisyi dr. Stanisław Tomkowicz przedłożył i objaśnił nowo odnaleziony rysunek Szczerbca, pochodzący ze zbiorów rękopisemnych p. Pawła Popiela. Rysunek ten robiony na podstawie autopsyi w skarbcu kor. w Krakowie za czasów Rzpltej polskiej przez Jacka Przybylskiego, jakkolwiek nie wszystkie wątpliwości w tym względzie rozwiązuje, jednak przyczynia się do rozjaśnienia zagadkowej sprawy Szczerbca. Oprócz wartości pamiątkowej miał miecz ten, jak się pokazuje, także wartość artystyczną. W dyskusyi nad tym przedmiotem brali udział prof. Łepkowski i p. Paweł Popiel. Wreszcie przewodniczący zawiadomił o stanie sprawy pomnika Bolesława Wstydliwego w kościele OO. Franciszkanów i o rozpoczętym druku ostatniego, t. j. czwartego zeszytu I tomu *Sprawozdań komisyi*. Zeszyt ten zawierać będzie widoki, plany i opis fachowy kollegiaty łęczyckiej, jednego z najpiękniejszych zabytków budownictwa romańskiego w Polsce.

† **Apolinary Kątski,** znakomity wirtuoz skrzypek, dyrektor konserwatoryum muzycznego w Warszawie, w niedzielę zakończył życie w tem mieście.

*** **Pioruny i gradobicia.** W Bóbrce podczas nawalnej ulewy uderzył piorun w dom mieszkalny Łukasza Wyspiańskiego, dozorcy drogi krajowej lwowsko-rohatyńskiej, wzniecił pożar i zabił właściciela, który dawnym zwyczajem rzucał był właśnie poświęcane wianuszki na ogień rozniecony na przypiecku, dla zażegnania niebezpieczeństwa. Obecna w chacie żona i dzieci Wyspiańskiego pozostały nietknięte. W Probużnie, w powiecie Husiatyńskim, podczas pożaru, który powstał od piorunu i zniszczył wołownię dzierżawcy Leiby Bartfelda, przyczem spaliło się 75 wołów i kilka krów (o czem już donieśliśmy) inny piorun uderzył w chatę włościańską w sąsiednich Kociubińcach i spalił ją, a w Opłucku, w powiecie kamioneckim zabił konia na pastwisku. Grady, jakoteż wylewy wód zrządziły znaczne szkody w ziemiopłodach łąkach gmin Przybysławic, Marcinkowic, Zaborowia, Zawady uszewskiej, Gosprzydowej, Gwoździca i Gnojnika, w powiecie Brzeskim; dalej w wielu gminach powiatu Brzozowskiego, gdzie ucierpiały także bardzo znacznie mosty i drogi od gwałtownego wezbrania wód, w skutek oberwania się chmury, a w gminie Hłudnem nawet człowiek padł ofiarą powodzi; w licznych gminach powiatu Chrzanowskiego, mianowicie w Jeleniu, Jankowicach i Mętkowie; w gminach powiatów Jasielskiego: Niewodnej, Ołpinach, Szerzynach i Swięcanach, gdzie powódź pozalewała nawet domy i uniosła sprzęty mieszkańców, a nareszcie w Woli justowskiej, Krowodrzy i Żelkowie pod Krakowem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lugdunie profesor botaniki i dziekan wydziału przyrodniczego tamtejszej wszechnicy, Faivre, znakomity uczony i tłómacz „Metamorfozy roślin“ Goethego na język francuski; w Londynie założyciel i redaktor radykalnego dziennika londyńskiego *R. Newspaper*, W. Reynolds, przeżywszy lat 70.

— **O śmierci cesarzewicza** Napoleona, jak donosi *Temps*, otrzymać miał rząd angielski bliższe szczegóły, które jednak dotąd utrzymuje w tajemnicy.

— **Burza w Wiedniu,** o której wspominaliśmy wczoraj, była prawdziwie straszliwą. Oprócz szyb, gradem powybijanych, najwięcej ucierpiały drzewa w ogrodach i na plantacyach publicznych, które w wielu miejscach wicher połamał lub z korzeniami powyrywał. Młode szczepy zniszczyła burza prawie co do jednego. Najwięcej szkody zrządziły rozhukane żywioły w zachodnich dzielnicach stolicy, w stronie dworca kolei Zachodniej, który także mocno został uszkodzony, równi jak olbrzymie koszary kawaleryi na przedmieściu Józefińskiem. W Parku potworzyły się w skutek ulewy jeziorka, niekiedy wśród drogi, tak że musiano rzncić przez nie prowizoryczne mostki, ażeby umożliwić komunikacyę. Z piorunów żaden nie wzniecił pożaru.

— **Samobójstwo.** W Baden pod Wiedniem otruł się w tych dniach sinkiem potasu lekarz peszteński dr. Jakób Schlesinger, który cierpiał na melancholię.

— **Posucha,** panująca w Serbii, według sprawozdania urzędowego, wzbudza wielkie obawy o plony tegoroczne.

— **Trzęsienia ziemi** niemal codziennie powtarzają się w różnych okolicach Włoch. Przed kilkoma dniami parę mocnych wstrząśnień dało się czuć w Wenecyi i okolicy tego miasta, przy czem wiele budynków zarysowało się w sposób groźny.

— **W procesie** przeciw dr. Leopoldowi Schweitzerowi i Ferdynandowi Sonnenbergowi o oszukańcze ofiarowanie różnym osobom pośrednictwa, w celu wystarania się dla nich orderów lub tytułów dworskich zapadł w wiedeńskim sądzie przysięgłych wyrok, którym dr. Schweitzer uznany został niewinnym; Sonnenberg natomiast jako uznany winnym skazany został na ośmiomiesięczne więzienie a następnie wydalenie z granic monarchii, ponieważ jest obcokrajowcem.

— **Korsarze** pojawili się znowu na morzu Śródziemnem. Rząd grecki mianowicie otrzymał wiadomość, że w pobliżu wyspy Patmos rozbójnicy morscy schwytali barkę kupiecką i zawlókłszy ją na odludny ostrów wymordowali osadę i ograbili statek, który następnie zatopili. Rząd grecki posłał tam prokuratora z okrętem wojennym *Syros*.

— **O Zulusach** ciekawe szczegóły podaje wydana niedawno przez pewnego misyonarza angielskiego w Natalu książka. Autor pomiędzy rysami charakterystycznemi tego ludu wymienia i ten, że każdy Zulu od najmłodszego wieku nosi się z bronią, nic przeto dziwnego, że później umie wybornie jej używać. Rzemieślnicy, trudniący się wyrobem oszczepów (*assagais*) mają wielkie poważanie u Zulusów. Ostrza oszczepów wyrabiane bywają ze szczątków toporów lub innego nieużytecznego już żelaziwa; zwykłą ceną za ośm sztuk oszczepów jest para młodych jagniąt. Intendantura i park wojenny u Zulusów nie wymagają ani dziesiątej części tych kosztów, co gdzieindziej. Chłopcy wyrostki niosą za wojskiem rogoże i wełniane okrycia na noc, oraz żywność na trzy lub cztery dni. Każdy pułk ma osobny oddział takich chłopców, którzy pędzą także bydło rzeźne za wojskiem. O osobliwej ceremonii, która u Zulusów poprzedza każde przedsięwzięcie wojenne i odbywa się w obecności samego króla, przytacza wspomniona na wstępie książka szczegóły z urzędowego opisu, podanego w dyaryuszu dworu zulaúskiego. Pułki, przeznaczone do wyprawy wojennej, według opisu tego ustawione bywają ogromnem kołem w pobliżu kraalu czyli dworu królewskiego, w środku koła zaś oficerowie tworzą mniejsze, zwarte kółko, otaczając króla, któremu towarzyszą lekarze nadworni z koszem leków. Ceremonia zaczyna się od rzezania zwierząt ofiarnych, którym poprzednio lekarze zadają pewne leki. Mięso zwierzęcia krają następnie na drobne kawałki, które posypane lekarstwem rozdzielone zostają pomiędzy wojowników w ten sposób, że nie wolno tym ostatnim dotknąć święconego kąska ręką, lecz każdy z żołnierzy bierze je w usta wprost z ręki najstarszego lekarza. Wojsko po tej ceremonii rozchodzi się aż do dnia następnego, w którym ustawione bywa ponownie wielkiem kołem w pobliżu siedziby królewskiej, poczem każdemu z żołnierzy podają lekarze środki, sprowadzające ejekcyę. Teraz dopiero najwyższy dygnitarz królewski wydaje wojsku rozkazy, a niekiedy i sam król ma przemowę do żołnierzy, poczem w przepisanym, raz na zawsze jednakowym porządku, wyruszają pułki w pochód. Do osobliwszych zwyczajów armii zulańskiej zaliczyć należy i ten, że rezerwy w czasie bitwy stoją odwrócone plecami do frontu nieprzyjacielskiego, a tylko oficerowie z wzgórza obserwują przebieg walki. Za rezerwą jeszcze ustawiony bywa jeden ze starszych pułków, w drugiej niejako rezerwie. Porządek pochodu, równie jak całe ustawienie wojska do walki i sposób ataku są u Zulusów dziś jeszcze takie same, jak były w czasie, kiedy lud ten nie posiadał broni palnej.

Notatki literacko-artystyczne.

\# **Przewodnik bibliograficzny.** Komu wiadomo, jak wydawnictwa nasze rozpierzchnione a jak utrudniona księgarska komunikacya pomiędzy różnemi prowincyami, ten pojmie, jak niesłychanie ważną i niezbędnie potrzebną dla miłośników nauki i literatury jest publikacya, któraby ich uwiadamiała o wszystkiem, co się drukuje w języku polskim a nadto i o tem, co chociaż napisane w obcej mowie, do Polski się jednak odnosi. Ocenienia takiego mnóstwa dzieł niepodobna się spodziewać po pismach peryodycznych, przeznaczających zwykle bardzo szczupłe miejsce na recenzye — obecnie tem mniej, gdy upadł po długiej walce z braku — współpracowników *Przegląd krytyczny*. Najpraktyczniejszym przeto sposobem zapobieżenia silnie odczuwanej potrzebie jest wydawanie pisma, któreby podając dokładny spis wszelkich druków polskich i tyczących się Polski, ułatwiało tak zapoznawanie z całą bieżącą literaturę, co jest rzeczą potrzebną dla wszystkich, zwłaszcza zaś dla osób zamiłowanych w piśmiennictwie oddalonych od ognisk umysłowego życia, skazanych ztąd do ograniczania się na tem, co im nadeśle księgarz. Zwracano już i dawniej uwagę na tę potrzebę, ale przedsięwzięcia nie udawały się z powodu, że grzeszyły niekładnością i miały na celu raczej księgarską spekulacyę, aniżeli naukę i korzyść ogółu; dość tu wymienić ów niefortunny poznański *Przegląd bibliograficzny*, którego wydawca uważał się za powołanego do ferowania od dwóch do pięciowierszowych wyroków o niektórych książkach, do wydawania patentów na znakomitość i ogłaszania za arcydzieła — wykwalifikowanych mierności. Od podobnych elukubracyj całe niebo oddziela nader umiejętnie prowadzoną miesięczną publikacyę dra Władysława Wisłockiego p. t. *Przewodnik bibliograficzny*. Samo zaszczytnie znane imię znakomitego bibliografa, kustosza biblioteki Jagiellońskiej, daje wszelką rękojmię prawdziwie naukowego kierownictwa i wyjątkowej pod każdym względem ścisłości, dość je wymienić, aby się czuć uwolnionym od zwykłych pochwał. *Przewodnik*, o ile wiemy, w ciągu kilku-miesięcznej egzystencyi wyrobił sobie znaczne koło prenumeratorów i coraz więcej ich liczyć będzie; nie dla reklamy też, której nie potrzebuje, piszemy te słowa, tylko dla korzyści tych z pomiędzy naszych czytelników, którzy może dotąd nie mieli sposobności zaopatrzyć się w tę nieocenioną publikacyę, która powinna się znajdować w każdym domu polskim, począwszy od pałaców aż do skromnych dworków, bo nadzwyczaj nizka cena czyni ją przystępną nawet dla najmniej zamożnych.

Z Izby sądowej.

(*Lwowskie Towarzystwo kredytowe miejskie*).

(Trzydziesty drugi dzień rozprawy)

(*L*) Wczoraj powrócił z urlopu oskarżony p. Pisarczuk a obrońca dr. Gottlieb z Brodów. Przed dalszem przesłuchaniem świadków wniósł oskarżony Pini na piśmie prośbę do trybunału, aby z aktów masy konkursowej odczytane zostały akta, uchwały i rozporządzenia w sprawie bilansu likwidacyjnego.

Prokurator sprzeciwia się tej prośbie, gdyż zdania i uchwały sędziego cywilnego w myśl § 5 proc. karn. nie obchodzą zgoła sądu karnego. P. Pini chce udowodnić temi aktami a raczej zdaniami pojedynczych referentów, że konkurs nie miał podstawy. My zaś rozpatrujemy tutaj kwestyę, czy w czasie, kiedy ci dyrektorowie prowadzili interesa, zakład był wypłacalnym, czy też przedłużano kredyt w sposób szalbierczy.

Dr. Gottlieb dodaje na poparcie prośby swego klienta, że przy rozprawach karnych czy to o lekkomyślną czy zbrodniczą krydę, bywają zawsze czytane akta konkursowe.

Trybunał uchwalił zażądać przysłania aktów krydalnych, kwestyę zaś, które z nich mają być odczytane, rozstrzygnie później.

Nastąpiło dalsze słuchanie świadków.

P. Wiktoryn Łoniecki, buchalter lwowskiej filii Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, zeznał pod przysięgą, że w kwietniu r. 1877, przed walnem zgromadzeniem, trutynował na prośbę Sadowskiego wspólnie z p. Koczyndykiem księgi kasowe Tow. Czynność tę uważał za całkiem prywatną i poufną, nie miał bowiem ani prawa ani chęci mięszać się do spraw obcego mu zakładu, który do zbadania swego bilansu, powinien był mieć osobną własną komisyę weryfikacyjną, złożoną z członków Towarzystwa. Swiadek zastanawiał się wspólnie z p. Koczyndykiem tylko nad tem, czy bilans za r. 1876 jest ułożony według form buchhalteryczych. Do szczegółowego zbadania autentyczności bilansu nie było nawet czasu, bo do takiej czynności potrzeba najmniej 2 miesięcy a świadek poświęcił całej tej sprawie 8 godzin. Porównywał więc tylko pojedyncze pozycye przedłożonego mu bilansu z ostatecznemi wynikami ksiąg rachunkowych. Po tej czynności spisał p. Koczyndyk d. 14 kwietnia protokół, który został także podpisany przez świadka. Swiadkowi wiadomo tylko, że między bilansem, jaki został jemu i p. Koczyndykowi przedłożony, a bilansem drukowanym i przedłożonym walnemu zgromadzeniu, zachodzą pewne różnice w pojedynczych pozycyach, a mianowicie zaszły dwie zmiany. Jakim sposobem, nie wiadomo świadkowi. Swiadek nie wchodził w treść pozycyi 65.000 złr., która figurowała pod nazwą „Zaliczki na pożyczki hipoteczne“, a która jak się pokazuje była właściwie wydatkiem na koszta założenia i finansowania.

Przewodniczący odczytał protokół z 14 kwietnia 1877 spisany przez p. Koczyndyka a podpisany także przez p. Łonieckiego. Panowie ci konstatują na wstępie, że czynność swą uważają za prywatną i czysto formalną. Stwierdzają dalej, że nie wchodzą w naturę powstania pojedynczych pozycyj. Nie wiedząc nic o tem, że suma 65.000 złr. pod nazwą „Zaliczki na pożyczki hipoteczne“, jest wydatkiem na koszta założenia i finansowania, a mając w bilansie drugą sumę 50.000 pod nazwą „koszta założenia“, odciągnęli tylko ostatnią sumę od sumy 90.000 złr., która powstała z wpłaty udziałów i z wkładek i tym sposobem otrzymali jeszcze sumę 40.000 złr., która miała znajdować się w kasach z wpłaconych udziałów, podczas gdy w rzeczywistości nietylko jej nie było, ale nadto wzięto z innych funduszów 15.000 złr. na pokrycie rozmaitych wydatków w Wiedniu. W protokole jest jeszcze wzmianka, że nieodpisanie 6 pr. na amortyzacyę kosztów założenia nie jest wprawdzie nieprawiedłowością, ale na każdy wypadek sprzeciwia się statutowi.

Dr. Kratter (zarządca masy do świadka): Pozycya 65.000 zł. figurująca w bilansie pod nazwą „Zaliczki na pożyczki hipoteczne“ figurowała w księgach pod nazwą „Prowizye“. Czy panowie nie spostrzegliście zachodzącej w nazwach różnicy?

Swiadek. Jak już nadmieniłem, nie wchodziliśmy w treść pojedynczych pozycyj; porównywaliśmy tylko pozycye bilansu z ostatecznemi wynikami ksiąg. Zresztą nie mam ksiąg pod ręką...

P. Wołoszynowicz przysłuchujący się rozprawie w audytoryum, powstaje z miejsca, idzie do szafy, w której są przechowane wszystkie akta, księgi i dokumenta wyciąga z pomiędzy stosu ksiąg jakąś dużą księgę, jedną i drugą, rozkłada je na stole trybunału i zaczynają się długie wyjaśnienia, których nie słychać przy stole dziennikarskim.

Swiadek p. Dymitr Koczyndyk, buchhalter galicyjskiej kasy oszczędności, potwierdził pod przysięgą wszystko, co zeznał p. Łoniecki. Do zbadania bilansu za r. 1876 został zaproszony przez p. Piniego, którego znał „jako poczciwego, porządnego i zdolnego chłopca“ i któremu zarzucał tylko że często „przerzucał się z miejsca na miejsce“.

Następnym świadkiem zaprzysiężonym był p. Edward Pietrzycki, emerytowany naczelnik Izby obrachunkowej m. Lwowa. Przy końcu lutego 1876 r. na prośbę p. Bałutowskiego badał stan towarzystwa: głównie chodziło o to, czy księgi są w porządku. Owczesny buchhalter Towarzystwa p. Ławrowski, pokazał świadkowi zestawienie rachunkowe, które było zgodne z księgami. Swiadka zastanowiła tylko pozycya 8000 zł. wydana na druki. P. Ławrowski wyjaśnił, że jest to wydatek na blankiety listów dłużnych, który zostanie ściągnięty od dłużników. Zarzucił także, że nie prowadzono pamiętnika (*prima nota*). Głębiej nie badał stanu rzeczy. W listopadzie 1877 r. nadmienił Bałutowski świadkowi, że Towarzystwo nie jest zadowolone z Wołoszynowicza, który zdradza tajemnicę i robi plotki i pytał świadka, czy nie chciałby objąć posady buchhaltera. Swiadek dał odpowiedź warunkową. Przy tej okazyi wręczono mu bilans za r. 1876. Spostrzegł natychmiast, że wykazany tam czysty zysk w kwocie 272 zł. nie jest prawdziwy, albowiem w rachunku „strat i zysków“ wykazano tylko 600 zł. na amortyzacyę kosztów założenia, podczas gdy w myśl statutów należało odpisać 6 prc. a więc sumę 8000 zł. Gdyby ta ostatnia suma była weszła do bilansu, nie mogłaby być mowa o czystym zysku.

P. Sylwestrer Wolski, emerytowany buchhalter Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zeznał pod przysięgą: Jako członek Towarzystwa wstąpił w r. 1875 zapłaciwszy na udział 200 zł. Przed walnem zgromadzeniem otrzymał od dyrekcyi wezwanie, ażeby zbadał bilans. Nie chodziło tu o szczegółowe badanie ksiąg, bo do tego nie było już czasu, lecz tylko o sprawdzenie, czy pozycye bilansu zgadzają się z sumami zawartemi w księgach. To sprawdzanie przedsięwziął świadek wspólnie z p. Köstlichem w dniach

17, 18, 19 i 20 kwietnia 1877 nie wiedząc nic o tem, że przedtem robił to samo p. Łoniecki z p. Koczyndykiem. Po sprawdzeniu został spisany protokół, odczytany teraz przez p. przewodniczącego. W protokole konstatują pp. Wolski i Köstlich, że wszystko jest w porządku. P. Wolski zwracał tylko uwagę, że walnemu zgromadzeniu należy przedłożyć wniosek, ażeby wybrało osobną komisyę rewizyjną, którąby badała, czy listy dłużne puszczane w obieg mają pokrycie. Świadek był na walnem zgromadzeniu, które wybrało go do komisyi skontrującej. W lipcu 1877 zebrała się ta komisya i spisała długi protokół, który dnia 15 listopada 1877 został doręczony p. Bałutowskiemu. Przy skontro był obecny ze strony dyrekcyi p. Sadowski i Głas. Skontro trwało 2—3 dni.

Przewodniczący odczytał cały protokół spisany przez komisyę skontrującą, który zawiera zarzuty bardzo ciężkie. W dniu 24 lipca 1877 znalazła komisya szkontrująca w kasie tylko 24 zł. gotówką a 951 złr. w bonach i kwitach. Obydwa klucze od kasy były w rękach Sadowskiego. Puszczono w obieg listy dłużne nie mające „racyi bytu". Pozastawiano te listy u ludzi nie zasługujących na zaufanie, których w każdej chwili mogli wystąpić z uzasadnioną skargą. Za 28 dni pobrał jeden z dyrektorów tytułem płacy 500 złr. Stan bierny przewyższał w tym dniu stan czynny o 166.000 złr. Komisya szkontrująca kończy swój protokół wezwaniem do dyrekcyi, ażeby jak najspieszniej przystąpiła do likwidacyi albo do otwarcia konkursu i w tym celu zwołała natychmiast nadzwyczajne walne zgromadzenie, poczem udziela dyrekcyi rady, jak ma sobie postąpić na walnem zgromadzeniu.

Przewodniczący konstatuje, że protokół ten oddany najpierw p. Bałutowskiemu a przez niego dyrekcyi, nie został nawet zaprotokołowany, nie został przedstawiony członkom rady zawiadowczej; żaden z radców nie wiedział nic o jego istnieniu i znaleziono go dopiero przy rewizyi w pomieszkaniu Sadowskiego. (Do Sadowskiego): Czemże usprawiedliwisz pan trzymanie w tajemnicy tego ważnego dokumentu?

Sadowski najpierw, że nie przykładał wielkiej wagi do tego protokołu i twierdzi, że był on znany niektórym członkom rady zawiadowczej.

Przewodniczący konstatuje ponownie, że nie był znany żadnemu członkowi rady zawiadowczej, bo wszyscy ci członkowie zostali już przesłuchani i każdy z nich stwierdził, że nie wiedział o istnieniu tego dokumentu.

Pini odpowiada na zarzuty zawarte w protokole komisyi skontrującej, że komisya nie miała prawa robić skontra, i spisywać protokołu, bo była wybraną tylko na to, aby zbadać bilans za r. 1877, jak to się dzieje we wszystkich instytucyach finansowych i że walne zgromadzenie wybiera komisyę skontrującą do zbadania bilansu za rok przyszły.

Przeciw temu twierdzeniu występuje energicznie p. Wolski, dowodząc, że walne zgromadzenie dało komissyi wyraźny mandat do zrobienia skontra kasy w ciągu roku 1877, i że wszystkie komisye skontrujące postępują sobie w ten sam sposób, chociaż nie z takim rezultatem.

Ostatnim, w tym dniu, zaprzysiężonym świadkiem był p. Michał Walichiewicz, siodlarz we Lwowie. Jako członek Towarzystwa był na walnem zgromadzeniu w d. 29 kwietnia 1877, na którym p. Pini wykazując rozmaite czyny poprzedniej dyrekcyi, oskarżał mocno p. Czemeryńskiego, poczem namienił, że Towarzystwo ma do wyboru albo zmusić swoich członków do wpłaty subskrybowanych udziałów, albo przystąpić do likwidacyi. Podczas rozpraw poduiósł ktoś, że p. Czemeryńskiego należy zaskarżyć do prokuratoryi państwa. W skutek tego wybrano komisyę dyscyplinarną a w skład tej komisyi wszedł także świadek. Przed komisyą dyscyplinarną tłumaczył się dr. Czemeryński najpierw ustnie, a potem złożył pisemne usprawiedliwienie, którego świadek nie zrozumiał. Gdy w tej komisyi była mowa o świętopietrzu, wyjął dr. Czemeryński cały „pęk" biletów i prosił komisyę, ażeby z łona swego wybrała jednego członka, a przedłożył mu bilety tych osobistości, które miały zaczerpnąć z funduszów wydanych na wydatki dyskretne. Ale świadek, wybrany z dr. Jackowskim oparł się temu wnioskowi, bo jeżeli była jaka tajemnica, to należało ją powierzyć albo wszystkim członkom komissyi, albo żadnemu. W komisyi dyscyplinarnej należał świadek do tych, którzy dr. Czemeryńskiemu zarzucali wyraz „zła wola" i domagali się oddania jego sprawy do sądu karnego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

O **Ruch na kolejach galicyjskich** nie zmienił się w ubiegłym tygodniu (od 14 do 21 czerwca). Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7·50 zł. do 8·80 zł., żyta 4·50 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 4·25 zł. do 5·75 zł., owsa 4·50 zł. do 5·20 zł., kukurudzy 4·30 zł. do 5·50 zł., grochu kuchennego 6·30 zł., do 7 zł., grochu pastewnego 4·50 zł. do 5·25 zł., fasoli 8 zł. do 9 zł., wyki 3·75 zł. do 4·50 zł., koniczyny 30 zł., do 33 zł. anyżu płaskiego 35 zł. do 40 zł., kminku 30 zł. zł. do 32 zł., rzepaku zimowego 11·25 zł. do 11·75 zł. rzepaku letniego 10 zł., do 10·25 zł., lnianki 8 zł. do 8·75 zł., nasienia lnianego 11 zł. do 11·50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 27·65 zł. do 28 zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15,465.100 kilogramów i 5.149 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,097.000, mąki i wyrobów mącznych około 468.900, nasion olejnych około 50.300. drzewa budulcowego i opałowego około 260.800, nafty i wosku ziemnego około 46.000, spirytusu około 40.100, jaj około 274.700 i węgli kamiennych około 455.500 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 649 sztuk wołów, 4.446 sztuk nierogacizny i 54 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 6,418.200 kilogramów i 4.123 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,465.000 kilogramów, 1.242 sztuk wołów, 1.876 sztuk nierogacizny 1005 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 1.953.200 kilogramów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1.920.000, mąki i wyrobów mącznych 105.000, spirytusu 52.000, produktów zwierzęcych 73.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,613.000, kamieni 30.000 i wapna 5.200 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,854.574 kilogramów i 148 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 30.200, mąki i wyrobów mącznych 49.373, soli 30.511, jaj 300, drzewa budulcowego i opałowego 1,581.720, nafty i wosku ziemnego 300, wapna 5.000 i kamieni 252.800 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 104 sztuk nierogacizny, 42 sztuk cieląt i 2 sztuk koni. — Ruch towarowy na 1szej węgiersko-galicyjskiej kolei wynosił w czasie od 1 do 31 maja 1879 ogółem 5,207.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 550.000, mąki i wyrobów mącznych 422.000, towarów kolonialnych 51.000 manufaktów 9.000, wina i piwa 69,000, spirytusu 23.000, mięsa 32.000, soli 77.000, tytoniu 15.000, lnu i przędziwa 36.000, skór 12.000, drzewa budulcowego opałowego 2,789.000, nafty 19.000, wosku ziemnego 46.000, parafiny 6.000, cerazyny 1.000, odpadków 26.000 żelaza 75.000, wapna i kamieni 16.000, embalaży 42.000, owoców 2.000, szkła 15.000, olejów 8.000, jaj 117.000, masła 41.000, płótna 15.000, różnych towarów 404,000, bydła rogatego 86.000 i nierogacizny 180.000 kilogramów. — Ruch towarowy na kolei Dniestrzańskiej wynosił w czasie od 1 do 31 maja 1879 ogółem 5,961.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 456.000, mąki i wyrobów mącznych 625.000, towarów kolonialnych 114.000, manufaktów 45.000, wina i piwa 205.000, spirytusu 85.000, mięsa 49.000, soli 213.000, tytoniu 5.000, lnu i przędziwa 29.000, skór 57.000, drzewa budulcowego i opałowego 1,708,000, nafty 60.000, wosku ziemnego 495,000, parafiny 27,000, mazi 20,000, kwasów 112.000, odpadków 103.000, żelaza 335.000, wapna i kamieni 134.000, embalaży 93.000, owoców 7,000, szkła 3.000, olejów 27.000, jaj 12.000, masła 20.000, różnych towarów 679.000, bydła rogatego 96.000 i nierogacizny 17.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Zniesienie *fermanu* z r. 1873, które Porta próbowała połączyć z destytucyą khedywa Ismaiła, sprawiło niemiłe wrażenie we Francyi i w Anglii i wywoła zapewne wkrótce wspólny protest obu tych mocarstw. Ambasador francuski p. Fournier wyraził się bez ogródek, że rząd jego nigdy nie pozwoli, aby między Portą a Egiptem przywrócony został stosunek, jaki istniał za czasów Mehemeta Alego. *Standard* zbywa ironicznie pretensyę Porty do odzyskania dawnej władzy w Egipcie. „Mowa tak wzniosła, pisze organ konserwatystów o znanej nocie Porty, zdolna jest wywołać tylko uśmiech, nie możemy wszakże zataić, że zawiera ona bardzo wyraźną wskazówkę, której mocarstwa przeoczyć nie mogą. Czy są one gotowe uznać ponowne objęcie przez sułtana wszystkich praw zwierzchniczych? A jeżeli nie, jak zachować się zamierzają wobec nowego zarządu spraw egipskich."

Gaulois ogłosił wczoraj testament ks. Ludwika Napoleona, który przeto już w tych dniach będziemy mogli podać czytelnikom naszym. Okazało się, że Cassagnac był dobrze poinformowanym, gdy na wiadomość o zgonie cesarzewicza doniósł, że ustanowił on następcą swoim księcia Wiktora Napoleona. Cesarzewicz nie ustanawia wprawdzie wyraźnie następcy, wyraża tylko nadzieję, że najstarszy syn Napoleona Hieronima będzie snuł dalej tradycyę napoleońską. Rouher wrócił już do Paryża i zwołał zaraz wszystkich znakomitszych członków stronnictwa, aby zakomunikować im treść testamentu. Słychać, że zgromadzenie to uchwaliło oddać kierownictwo partyi ks. Hieronimowi, Rouher bowiem postanowił stanowczo usunąć się od życia politycznego.

Rząd angielski otrzymał temi dniami autentyczny raport o śmierci księcia Ludwika Napoleona. Wynika z niego, że książę nie był w stanie dosiąść swego konia, i że dowódzca rekonesansu porucznik Carey uciekł pierwszy nie zatrzymując się ani chwili, póki nie znalazł się 3 mile za rzeką. Nie chciał on czekać na swych towarzyszy, którzy nie mogli uciekać tak prędko, i wołał: „Tylko prędko naprzód". Książę poległ twarzą zwrócony do nieprzyjaciół wszystkie bowiem rany znajdują się z przodu. Od pierwszej chwili napadu Zulów panowało najzupełniejsze zamięszanie, ponieważ konie spłoszyły się. Nikt ani na chwilę nie troszczył się o księcia.

Okrzyczany za człowieka niewielkiej odwagi książę Napoleon Hieronim, przecież jeszcze dość straszny jest dla republikanów. *République française* zaniepokojona obecnością księcia w Paryżu, radaby czemprędzej widzieć go na wygnaniu a na pobyt w Paryżu pozwoliłaby mu tylko pod warunkiem gdyby „rozpuścił armię bonapartystowską". Nawet książęta Orleańscy zaczynają przestraszać obecną republikę; im także grozi banicyą, jeżeli nie będą siedzieli cicho.

Telegram przyniósł nam wczoraj wiadomość, że podczas dyskusyi nad projektem Ferryego były minister Bardoux przedłożył kontrprojekt; wnioskodawca potępia zakon jezuitów, ale mając do wyboru pomiędzy monopolem państwowym a wolnością nauczania obiera ostatnią. Kościół państwowy i gallikański upadły; państwowy monopol nauczania spotka taki sam los. Aby zyskać przewagę nad szkołami jezuickiemi, należy własne szkoły polepszyć i rozpowszechnić. Liberalna republika nie potrzebuje się obawiać jezuitów, musi jednak czuwać pilnie nad nimi. Eerry oświadczył, że w zasadzie zgadza się z Bardoux, ale co do metody, jest innego zdania. Rząd, który pozwala na istnienie szkół zatwierdzonych zakonów i księży świeckich, nie pragnie żadnego monopolu, ale tylko środka pomiędzy absolutną wolnością a monopolem. Inspekcya doprowadziła do odkrycia szkodliwych książek. Nauczyciele muszą wraz z nimi zniknąć; pod hasłem ojców rodzin kryje się reakcya polityczna. Państwo jest największym ojcem rodziny i żąda, aby miano dla niego szacunek. Rząd chce przy pomocy nowej rady szkolnej zreformować szkoły średnie. Ribot upatruje w ustawie naruszenie wolności osobistego prawa każdego obywatela, Bert odpowiedział na to, że nauczyciel reprezentuje ustanowionego przez państwo ojca rodziny; musi on być koniecznie godzien zaufania. Kontroprojekt dep. Bardoux odrzucono ostatecznie 350 głosami.

Naczelnik miasta Petersburga wydał następujące rozporządzenie: „Z powodu powtarzającego się w ostatnich czasach zaniedbywania przez uczniów gimnazyów, progimnazyów i szkół realnych formy umundurowania i niezachowywania przez nich należytego porządku i przyzwoitości po za murami szkolnemi i po za domem, p. Kurator okręgu naukowego uznał za konieczne, dla wzmocnienia dozoru nad uczącą się młodzieżą, zastosować następujące środki: każdy członek rady pedagogicznej, a szczególnie pomocnicy gospodarzy klasowych obowiązani są śledzić sprawowanie się uczniów nietylko swojego, ale i wszystkich innych zakładów naukowych do ministeryum oświecenia należących, i w razie zauważania jakiego nieporządku lub nieprzyzwoitości, żądać od nich natychmiast biletu osobowego na ten cel każdemu z uczniów wydanego, który może zwrócić podług uznania uczniowi, lub odesłać do odnośnej władzy szkolnej. W razie odmówienia ze strony ucznia oddania biletu, lub też wyrządzenia jakiej nieyrzyjemności, członkowie rady pedagogicznej powinni udawać się o pomoc do policyi. Członkowie będa także posiadali bilety, jako dowód przysługującego im prawa, i w razie potrzeby mogą takowe okazać komu należy. Do liczby nieporządków popełnianych przez uczniów gimnazyów, progimnazyów i szkó realnych, należy także noszenie na głowie sukiennej czapki, ozdobionej wieńcem laurowym i znakiem zakładu naukowego. Ponieważ podług ustanowionej formy umundurowania dla uczniów średnich zakładów naukowych, dozwolone jest na lato zamiast kepi noszenie białej płóciennej czapki, nie zaś sukiennej, przeto p. kurator okręgu naukowego noszenia onej zabronił".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 1 lipca. Minister Glaser oświadczył w telegramie do komitetu wyborczego, że nie przyjmie mandatu ofiarowanego mu dopiero w ściślejszym wyborze.

Z Konstantynopola donosi *Pol. Cor.*: Ambasadorowie Francyi i Anglii zaprotestowali wspólnie przeciw zniesieniu fermanu z r. 1873. Wskutek tego protestu ustąpienie w. wezyra Cheireddina uważają za bliską ewentualność.

Mahmud Nedim basza został przez Sułtana osobiście do Konstantynopola powołany. Usposobienie ludności w stolicy jest z tego powodu bardzo przygnębione.

Wiedeń, 2 lipca *(Tel. pryw.)* Przy wyborach z gmin wiejskich w Morawie, Czech Nedopil zwyciężył kandydata niemieckiego Victorina. Z okręgu tego był przedtem wybrany minister Chlumecky, który tym razem nie kandydował. Wszystkie mandaty piastowane dotąd przez Czechów pozostały i nadal w ich ręku. *Nowa Presse* oblicza, że dotąd straciło liberalne stronnictwo 19 mandatów, przyczem uwzględnione już są wybory z gmin wiejskich w Galicyi.

Wiedeń, 2 lipca. W okręgu gmin wiejskich Litawa (na Morawie) straciło stronnictwo liberalne mandat, który się dostał Czechowi. (Obacz telegram prywatny.)

Wiedeń, 2 lipca. *(Tel. pryw.)* Donoszą z Tirnowy, że zgromadzenie notablów zwołane zostanie na 30 b. m., aby wziąć do wiadomości wstąpienie na tron księcia Aleksandra. Po złożeniu przysięgi zgromadzenie zostanie rozwiązane a nowa nadzwyczajna sesya rozpocznie się w połowie października.

Berlin, 2 lipca. *(Tel. pryw.)* Według zgodnych wieści prośby o demisyę, podane przez Falka i Friedenthala, już odeszły do Ems. Ks. Bismarck konferował z Varnbühlerem, Boetticherem i Windhorstem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 lipca 1879, godzina 2 min. 18. Losy kredytowe —·— Węg. akcye kredyt. 252·25. Akcye anglo-austr. 124·80, Akcye banku Union 86·30, Akcye kolei Karola Ludwika 239·25, Akcye kolei północnej 221·50, Akcye kolei południowej 88·25, Akcye kolei Alföld 136·—, Akcye kolei Elżbiety 179·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 135·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 126·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw. w złocie 73·75 Galic. oblig. indemn. 89·25, Losy z r. 1864 157·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 103·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 22·—, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 120·60, Rubel papierowy 1·13·1/2, Wiedeńskie losy —·—. Węgierskie losy 102·75, Mark. niemiecki —·—. Węgierska renta 93·52. Usposobienie silne.

Wiedeń, dnia 1 lipca, godzina 5 minut. 15. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—. Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, południowa —·—, Renta pap. —·—, Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 95·— Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·— Gal. bank rustykalny 98·50, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor —·—. Usposob. —

Wiedeń, dnia 2 lipca, godz. 10 minut 40. Akcye kredytowe 264·20, Anglo-austr. 125·40, Akcye banku Union 86·50, Kolej Kar. Ludw. 239·25, Południowa 87·75, Napoleonsdor 9·22, Rubel papier. 1·13 3/4, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. —·—, Losy z r. 1860 —·— Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.

dnia 2 lipca 1879.

Hotel Georgea

Pp. M. hr. Borkowski z Mielnicy. F. hr. Potulicki z Glinian. M. hr. Błażowski z Dobrowody. Dr. P. Duniecki z Wiednia. A. Oborski z Hujowa. J. Żabielski z Dorohowa.

Hotel Angielski.

Pp. G. Załęski z Iskań. K. Tretter z Podlipiec. L. Żukiewicz z Józefówki.

Hotel Warszawski.

Pp. Dr. G. Roszkowski z Warszawy. S. Piegłowski ze Śniatynki.

Hotel Kuhna.

Pp. T. Sarama ze Starego Sioła. E. Wasilkowski z Pleszowic.

Hotel Krakowski.

P. W. Janiszewski z Podola.

Hotel Podolski.

P. E. Gryf Gottleb z Dołhomościsk.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Badeni do Krakowa. M. Mniszek do Skwarzawy. R. Bocheński do Tarnówki. A. Münther do Waniowa. Z. Komarnicki do Zawadki. L. Sadowski do Krakowa. B. Ujejski do Strzelisk.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 2 lipca 1879 o godz 7 rano.
Barometr 733.88mm Psychrometr suchy 17.5°C.
Psychrometr wilgotny 15.0°C. Prężność pary 11.2m.
Wilgoć 75% Zachmurzenie 6 Wiatr SW1 Ozon 8.
Temperatura powietrza + 14.0°R.
Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m 7, wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany):

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 m. 39 w nocy (pociąg mięszany); o g. 12 m. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o g. 5 m. 40 rano (pociąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 m. 11 w nocy (pociąg osobowy).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 1 lipca 1879

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	237	—	240	—
Kol. lwow. czer.-jas „ 200 zł. m. k.	133	50	136	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	252	—	255	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	234	—
2. Listy zast. za 100 zł (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	89	75	90	75
„ „ „ 4 pr. „	83	—	84	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	89	75	90	75
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	94	75	95	75
Listy dłużne g. Z. kr wł. 6 pr. w. a.	96	—	98	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	91	—	92	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	88	85	89	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	93	—	94	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 prc. w. a.	94	—	96	—
5. Losy Miasta Krakowa	19	—	20	50
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	37	5	48
Dukat cesarski	5	42	5	52
Napoleondor	9	20	9	30
Półimperyał	9	44	9	57
Rubel rossyjski srebrny	1	55	1	67
„ „ papierowy	1	12—	1	14—
100 marek niemieckich	56	75	57	50
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

dnia 28 czerwca 1879.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	66.65	66.80
luty-sierpień	66.65	66.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	67.70	60.85
kwiecień-październik	67.60	67.75
Losy z roku 1854 po 250 zł.	117.75	118 25
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	126.—	126.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	128.—	128.50
„ „ 1864 (z premią) po 100 zł.	157.—	157.50
„ „ 1864 „ po 50 „	155.50	156.50
Renty Como po 42 lir. austr.	27 —	28 —
Listy zastaw. domen państw. po 120 zł. 5 proc.	141.50	142.—
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101 50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	77 70	77.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. za	—.—	—.—
Czech	102.—	103 —
Bukowiny	84.75	85 25
Galicyi	89.25	89.50
Niższej Austryi	104.75	105.25
Siedmiogrodu	82 75	83.25
Węgier	85.40	85 90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	123 75	128.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	263.50	263.75
Niższo-austr. tow. eskomt po 500 zł.	800.—	805.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żeglugi par. po 500 zł. mk.	569.—	570.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. mk.	178.50	179.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł.	2294 —	2296.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	245.50	246 —
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. wa. w sr.	134.75	135.50
Tow. kol. żel, państ. po 200 zł. m. k.	277.50	278.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	87 75	88 25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	101.75	102.50
5. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	99.—	100.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	103.—	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	95.—	96.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	97.—	—.—
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	82.—	—.—
„ „ „ po 5 proct.	90.—	90 75
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	90.	90 75
Gal. banku hipot. po 6 proct.	95.—	95.50
Gal. zakł. kred. włość. po 6 proct.	98 50	—.—
Banku narodowego po 5 proct.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proct	98 50	99.—
„ „ po 5 proct.	92 —	—.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a.	77.—	77.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	74.50	75.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.50	105.—
„ „ po 100 zł. w. a.	98.25	98.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	102.25	102.75
„ „ „ II emisyi	101.50	102.—
„ „ „ III „	100.75	101.25
„ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	82.50	83.—
z r. 1867	85.—	85.50
z r. 1868	77.70	78.50
z r. 1872	75.25	75.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w sr.	72.—	72.50
7. Losy.		
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	170.50	171.—
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. w. a.	104 —	104.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	18.25	18.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.—	36.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.—	36.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	16.75	17.—
Salma po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	37.12	37.75
Pożyczka m. Stanisławowa po 20 zł. wa.	24.25	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	118.—	120.—
„ „ 50 zł. m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.—	33.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	32 50	33.50

Weksle (na 3 miesiące).

	płacą	żądają
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.—	116.15
Paryż za 100 fr.	45.90	45.90

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.50.—	5.51.—
„ pełnej wagi	5.50.—	5.51.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.23 —	9.23 50
Rossyjski imperyał	9.50.—	9.51.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 1 lipca 1879.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	66	75
„ „ „ w srebrze	68	10
Renta w złocie	77	90
Losy pożyczki z roku 1860	126	75
Akcye banku austro-węgierskiego	819	—
„ „ kredytowego	263	50
Londyn	116	—
Srebro	—	—
Napoleondor	9	21½
Dukat cesarski men.	5	49
100 marek niemieckich	56	95

Dziennik Urzędowy.

(4347 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5156. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje niniejszem do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „H. B. Kohane" handel szkła i porcelany w Tarnowie.

Tarnów dnia 1 maja 1879.

(4345 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 394. W dniach 17 lipca 1879 14 sierpnia 1879 i 11 września 1879 o 10tej godzinie z rana odbędzie się licytacya realności Piotra i Maryi Semeniuków pod l. 255 w Chołojowie na zaspokojenie pretensyi Mincie Knoll 200 zł. z pn.

Cena wywołania wynosi 440 zł. zakład 44 zł. dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Dmytra Olejnika w Chołojowie.

C. k. Sąd powiatowy
Radziechów 21 marca 1879.

(4348 3—3) **Ogłoszenie**

L. 9917. C. k. Sąd powiatowy wiadomo czyni, że realność w Borszczowie pod l. k. 310 wedle księgi gruntowej miasteczka Borszczowa Dom. III pag. 29 n. 2 i 3 haer. do masy rozbiorowej Abrahama Weinsteina należąca będzie w drodze publicznej licytacyi w dniach 14go lipca 11 sierpnia i 15 września 1879 o godzinie 10 przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym najwięcej ofiarującemu sprzedaną a to w trzecim terminie także niżej ceny wywołania na 2350 zł. w. a. ustanowionej.

Wadyum wynosi 10 prc. powyższej ceny wywołania.

Resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Borszczów dnia 7 marca 1879.

(4360 3—3) **Edykt.**

L. 29701. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Abrahama Weina hadlarza futrami.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy c. k. sądu kraj. Janowi Mayerowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dra Roberta Czajkowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 4go lipca 1879 godzinę 9tą przedpołudniem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 18 sierpnia 1879 i podać ją na terminie na dzień 27go sierpnia 1879 godzinę 9tą przedpołudniem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie, w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego
Lwów dnia 21 czerwca 1879.

(4392) **Ogłoszenie.**

L. 5099 C. k. sąd obwodowy jako sąd prasowy wskutek wniosku c. k. prokuratoryi rządowej z dnia 23 czerwca 1879 do l. 2720 w ślad §. 488 i 493 p. k. orzeka.

1. Że artykuł „Słowo o wyborach" w pismie drukowem „Saturn" z 21go czerwca 1879 w Tarnowie u W. Angelusa drukowanem poczynający się od słów „miasto Tarnów zaznacza" a kończy się słowami „zacności jego osoby" zawiera przedmiotową istotę występku z §. 300 u. k.

2. Z tego powodu jak rówdież z powodu pominięcia przez wydawnictwo przepisów §. 9 i 10 ustawy prasowej z dnia 17go grudnia 1862, l. 6 Dz. p. p. konfiskata tego pisma przez c. k. Prokuratoryę rządową pod dniem 22 czerwca b. r. do l. 269 za pośrednictwem c. k. Starostwa w Tarnowie zarządzona i w dniu 23 czerwca 1879 uskuteczniona zostaje potwierdzoną.

3. Rozszerzenie pomienionego artykułu zostaje zakazanem i zakaz ten w formie ustawą przepisanej ogłoszony.

4. Zabrane egzemplarze pomienionego pisma „Saturn" mają być zniszczone.

Tarnów dnia 25 czerwca 1879.

(4415) **Ogłoszenie**

L. 27505 C. k. sąd krajowy jako handlowy, we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma Reprezentacya kontynentalnego gazowego towarzystwa w Dessau dnia 8go czerwca 1879 w rejestr dla firm spółkowych z tem wpisaną została, iż podpisywanie firmy w ten sposób się nskutecznia, iż pod napisem lub stampilją Reprezentacya niemieckiego towarzystwa gazowego w Dessau Reprezentant towarzystwa Drzegorz Peters swój podpis umieszczać będzie.

C. k. sąd krajowy jako handlowy
Lwów dnia 14go czerwca 1879.

(4435) **Erkenntniss.**

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht in Strafsachen zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 25 Nummer der einmal wöchentlich erscheinenden periodischen Druckschrift „Sprechsaal des Beamtentages" vom 22 Juni 1879 das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgeprochen.

Wien, am 25 Juni 1879.
Weittenhiller m. p.
Pittinger m. p.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Strafsachen in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der 50 Nummer derzweimal wöchentlich erscheinenden periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Zeitung Vedette" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 St. G. und Art IV des Gesetzes vom 17 December 1862 und 8 R. G. B. vom Jahre 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 25 Juni 1879.
Weittenhiller m. p.
Pittinger m. p.

(4438 1—3) **Edykt.**

L. 30653. W sprostowaniu edyktu z dnia 17 maja 1879 l. 8515 lwowski c. k. sąd krajowy oznajmia, że celem ściągnięcia przez niemiecki Bank hipoteczny w Sachsen Meiningen przeciw p. Leokadyi Semetkowskiej wywalczonych sum 1925 tal. p. k. w efektywnej monecie brzęczącej 54450 tal. p. k. w tej samej monecie z pn. egzekucyjna relicytacya w drodze publicznej licytacyi realności pod l. 56 now. 45 starą rynek położonej dnia 21 lipca 1879 o godzinie 10tej przedpołudniem w sądzie się odbędzie, i że wspomniona realność na tym terminie także poniżej ceny szacunkowej 86404 fl. sprzedaną będzie.

Dokument oszacowania i warunki licytacyjne można w ts. registraturze przejrzeć lub w odpisach podnieść.

O tej licytacyi uwiadamia się tych wierzycieli hipotecznych, którzy po 9 marcu 1876 jako dniu wystawienia odnośnego extraktu tabularnego i do tabuli miejskiej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora w osobie adwokata Dra. Szwedzickiego z zastępstwem adwokata Popławskiego.

Lwów dnia 28 czerwca 1879.

(4438 1—3) **Edikt.**

Zl. 30653. In Rektifizirung des Ediktes vom 17ten Mai 1879 Zl. 8515 wird vom lemberger k. k. Landesgerichte hiemit kund gemacht. daß zur Hereinbringung der von der deutschen Hypotekenbank in Sachsen Meiningen wider Frau Leokadya Semetkowska ersigten Beträge per 1925 Thl. pr. Crt. in effektiver klingender Münze samm t5% Zinsen in effektiver kliegender Münze von dem Theilbetrage pr. 275 Thl. vom 1ten Juli 1873 angefangen bis zur wirklichen Zahlung, dann der Summe pr. 54.450 Thl. pr. Crt. in gleicher Münze sammt 5% in derselben Münze zu leistenden vom 1ten Jänner 1874 bis znm wirklichen Zahlungstage laufenden Zinsen der Kosten pr. 24 fl. 63 kr. ö. W. der mit dem Bescheide vom 22ten Mai 1874 Z. 24036 zugesprochenen Exekutionskosten pr. 17 fl. 67 kr. ö. W., der Schätzungskosten pr. 71 fl. 32 kr. ö. W., der mit h. g. Bescheide dto. 29 April 1876 Zl. 14695 im Betrage von 47 fl. 47 kr. ö. W. zugesprochenen so wie der gegenwärtigen Exekutionskosten, welche im Betrage von 41 fl. 15kr. zugesprochen werden, die Relizitation der früher der Leokadya Semetkowska gegenwärtig dem Mendel Piepes eigenthümlich gehörigen, in Lemberg sub. Nr. 56 neu 45 alt gelegenen Realität zu Gunsten der deutschen Hypotekenbank in Sachsen Meiningen auf Gefahr und Kosten des Bazyl Towarnicki und nunmehr dessen Erben noch Kräften des Nachlasses an einem Termine und zwar, am 21 Juli 1879 10 Uhr Vormittags auch unter dem Ausrufspreise unter nachstehenden Bedingungen abgehalten werden wird.

1.) Den Ausrufspreis bildet der erhobene Schätzungswerth 86404 fl. 24 kr. ö. W.

2.) Jeder Kauflustige hat ein Vadium welches 10% des Ausrufspreises ausmacht d. i. also den Betrag 8640 fl. 42 kr. ö. W. oder eigentlich in runder Summe gerechnet den Betrag 8600 fl. ö. W. in Baarem oder in Spaarkassebücheln, oder auch in Staatsverschreibungen, in Galizischen Grundentlastungsobligationen in Pfandbriefen des gal. Bodenkreditvereines, oder in galizischen Hypotekenbriefen vor Beginn der Versteigerung zu Händen der Lizitationskomission zu erlegen.

Die Staatsschuldverschreibungen und galiz. Grundentlastungsobligationen, Pfand- oder Hypotekenbriefe werden zum Course des letzten dem Lizitazionstermine vorangehenden Tages wie dieser Cours in der ämtlichen Lemberger Zeitung („Gazeta Lwowska") ausgewiesen sein wird, berechnet werden.

Das Vadium des Erstehers wird in das gerichtliche Depositenamt erlegt. hingegen den übrigen Lizitanten denselben gleich nach beendigter Versteigerung zurückgestellt werden.

3.) Der Grundbuchsauszug der zu versteigerenden Realität ist in der Registratur des Lemberger k. k. Landesgerichtes einzusehen.

Wovon diejenigen Tabulargläubiger, welche nach dem 27 Jänner 1879 als dem Ausstellungstage des ergänzten Tabularextraktes in die Stadttafel gelangen sollten, oder denen der gegenwärtige Lizitationsbescheid oder die künftigen Bescheide aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden sollten, durch den aufgestellten Curator adw. Dr. Szwedzicki verständigt werden.

Lemberg am 28 Juni 1879.

(4422 1—3) **Edykt.**

L. 3775. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 216 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 10 w Żabokrukach położonej, dłużników małoletnich spadkobierców Maryi i Andrucha Hutników własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 1 sierpnia
II. 1 września 1879.
III. 1 pazdziernika

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 980 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 21 maja 1879.

(4408 1—3) **Edykt.**

L. 8352. C. k. Sąd obwodowy w Samborze, zawiadamia niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Jana Brotschinera przeciw Kornelii Raduchowskiej, Izydorze Jackowskiej, masom spadkowym Tecfili Strońskiej i Anny Sieromskiej, Józefowi Raduchowskiemu, Joannie Macielińskiej, Marceli, Paulinie i Ludmili Cieńciewiczowej i Sydonii Mayerberg za uwiadomieniem Maryanny Ilnickiej 2go śl. Hoszowskiej pto 685 zł. 66 ct. i 3 złr. 17 ct. o zaintabulowanie tych sum na sumach 1500 zł. i 1800 zł. m. k. dla Wiktora Raduchowskiego na Hoszowie Gieryni zapisanych ustanawia się dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryanny Ilnickiej 2 śl. Hoszowskiej kuratorem adw. Dra Budzynowskiego z substytucyą adwokata Dra Witza w Samborze.

Wzywa się przeto Maryannę Ilnicką 2go śl. Hoszowską by albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła lub też zastępcę swego sądowi wcześnie podała.

Sambor 10 czerwca 1879.

(4424 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3777. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. 22 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11/12 subrep. 17/18 w Żabokrukach położonej, dłużnika Fedka Fedyka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 2 sierpnia
II 2 września 1879
III. 2 października

każdym razem o godzinie 9 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1050 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 21 maja 1879.

(4423 1—3) **Edykt.**

L. 3776. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie resztującej sumy 375 zł. 3 ct. walut. austryackiej z przynależytościami przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 58 subrep. 6 w Wodnikach położonej, dłużników spadkobierców Iwana Szerewecha własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 5 sierpnia
II. 5 września 1879
III. 7 października

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 135 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 21 maja 1879.

(4420 1—3) L. 1680.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgu zamiejskiego w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posady nauczycieli szkół etatowych jednoklasowych w Czyżynach i Kobylanach, powiatu Krakowskiego, z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem mieszkaniem.
2. Na posadę nauczyciela szkoły etatowej w Łobzowie powiatu Krakowskiego, z roczną płacą 394 zł. 47 ct. w. a. użytkiem z 1 morg. 141☐ sążni gruntn szkolnego i wolnem mieszkaniem.

Prawo prezetowania nauczycieli przysługuje dotyczącym radom szkolnym miejscowym.

Ubiegający się o te posady nauczyciele lub nauczycielki, mają prośby swoje zaopatrzone w potrzebne dowody, przedłożyć w właściwy sposób c. k. Radzie szkolnej okręgowej najdalej do końca lipca b. r.

Kraków dnia 23 czerwca 1879.

(4436 1—3) L. 19878/349|R. S. O.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela kierującego przy etatowej 4 klasowej szkole ludowej męskiej im. św. Maryi Magdaleny we Lwowie. Do posady tej przywiązana jest roczna płaca etatowa 700 złr. w. a. dodatek aktywalny w rocznej kwocie 200 złr. w. a., i dodatek za kierownictwo w rocznej kwocie 109 złr. w. a. jakoteż wolne pomieszkanie lub relutum za takowe w rocznej kwocie 300 złr. w. a.

Zarazem ogłasza c. k. rada szkolna okręgowa na wypadek, gdyby powyższą posadę otrzymał który z mianowanych już przy tutejszych szkołach etatowych nauczycieli rzeczywistych, konkurs na posadę etatatowego nauczyciela z płacą 700 złr. i dodatkiem aktywalnym 200 złr. względnie 100 złr. w. a. rocznie przy którejkolwiek z z lwowskich etatowych szkół ludowych.

Prawo prezentowania na te posady przysługuje Reprezentacyi król. stoł. m. Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wykazujące uzdolnienie do pełnienia obowiązków nauczycielskich w szkołach czteroklasowych i poświadczające odbytą trzeletnią praktykę nauczycielską należy wnieść najdalej do sześciu tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej" do c. k. rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydaci, będący już w służbie, mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub niezaopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. rady szkolnej okręgowej m.

We Lwowie dnia 20 czerwca 1879.

(4430 1—3) **Edykt.**

L. 2296. W dniach 22 sierpnia, 22 września i 20 października 1879, każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Wasyla Pawłyszynego własnej, pod N. k. 61 w Kniażowskim powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 42 złr. z. p. n. na rzecz Srula Spiegla.

Cena wywołania 400 złr. w. a., wadyum 10%

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 22 czerwca 1879.

(4432 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4309. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż na prośbę Mendla Brandlera odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod Nr. 241 w Stryju na Łanach położonej, do leżącej masy po ś. p. Wasylu Hruszczaku należącej, w dwóch terminach a to dnia 28 sierpnia i dnia 25 września 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, a na wypadek, gdyby na pierwszych dwóch terminach realność ta nawet za cenę szacunkową nie sprzedaną, wyznacza się na dzień 6 listopada 1879 termin do ustanowienia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Cena wywołania 400 złr. w. a., zakład 40 złr. w. a.

Bliższe warunki sprzedaży w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 23go maja 1879.

(4421 1—3) **Edykt.**

L. 6439. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia nieobecną Brygidę Słabkowską, wnuczkę Piotra Korczyńskiego a córkę Józefa Korczyńskiego starszego, Wiktoryę Simmer prawnuczkę Piotra Korczyńskiego, a córkę Stanisława, Franciszkę Korczyńską córkę Józefa Korczyńskiego młodszego prawnuka Piotra Korczyńskiego i Zenona Zawirskiego syna Pauliny Zawirskiej prawnuczki Piotra Korczyńskiego, że po Piotrze Korczyńskim przed niepamiętnemi laty w Latyczowie na Podolu rosyjskiem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, postępowanie spadkowe wprowadzonem zostało, a oraz wzywa pomienionych spadkobierców, by przed upływem roku od ogłoszenia tego edyktu do spadku się zgłosili, inaczej bowiem postępowanie spadkowe jedynie ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem dla nieobecnych spadkobierców w osobie Adwokata Dra. Kwiatkowskiego ustanowionym przeprowadzonem zostanie.

Stanisławów 14go czerwca 1879.

(4431 1—3) **Edykt.**

L. 692. W dniach 22 sierpnia, 22 września i 20 października 1879. każdocześnie o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności Iwana Wowczuka własnej pod n. k. 108 w Ceniawie powiatu sądowego Rożniatowskiego położonej nieintabulowanej celem zaspokojenia sumy 400 złr. w. a. z pn. na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego.

Cena wywołania 800 złr. wadyum 10 procent.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Rożniatów 5 maja 1879.

(4428 1—3) **Edykt.**

L. 1491. C. k. sąd powiatowy w Łące ogłasza niniejszem, że na prośbę Dawida Reicha celem zaspokojenia sumy 90 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 36/69 i 40/63 w Siekierczycach położonych Seńka Bagana własnych ciała tabularnego nie stanowiących w dniach 20 sierpnia, 17 września i 22 października 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 85 złr. wadyum 8 złr. 50 ct.

Inne warunki i protokół opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka 20 maja 1879.

(4382 1—3) **Edykt.**

L. 27337/28098. C. k. sąd krajowy we Lwowie wskutek prośby funduszu wdów i sierót po gr. kat. kapłanach archidyecezyi lwowskiej do praes. 20 maja 1879 l. 24398 wzywa posiadacza książeczki oszczędności na 463 złr. 15 ct. l. 772 przez ogólny rolniczo kredytowy zakład dla Galicyi i Bukowiny wydanej, ażeby takową w przeciągu roku od dnia ogłoszenia, prawa własności do rzeczonej książeczki sądownie wykazał, gdyż po upływie bezskutecznym tego terminu rzeczona książeczka l. 772 za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów dnia 14 czerwca 1879.

(4429) **Obwieszczenie.**

L. 9269. Odnośnie do reskryptu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 11 kwietnia 1879 l. 3559 wyznacza się w skutek prośby zawiadowcy masy w sprawie rozkiorowej Sendera Radomyślera, celem wyboru wydziału wierzycieli i likwidacyi wierzytelności zgłoszonych, tudzież co do oświadczenia się wierzycieli względem sposobu zrealizowania majątku konkursowego i odebrania od krydataryusza przysięgi manifestacyjnej termin na dzień 8 lipca 1879 o godzinie 9 rano w biurze podpisanego c. k. sędziego powiatowego, na który wzywa się tych wierzycieli, którzy jeszcze od konkursu nie odstąpili, tudzież zawiadowcę masy i krydataryusza pod surowością prawa.

Mielec dnia 12 maja 1879.

(4427) **Ogłoszenie.**

L. 3387. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy „Pajówka" dnia 7 lipca 1879 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony praw swoich stosownem uzna.

Grzymałów dnia 28 czerwca 1879.

(4426) **Ogłoszenie.**

L. 98. Komisya hipoteczna zawiadamia. iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Gosprzydowy.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania przyjmowane będą do dnia 9 lipca b. r.

Brzesko 30 czerwca 1879.

(4433) **Edykt.**

L. 24049. Lwowski c. k. sąd krajowy pertraktujący konkurs towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie, wyznacza do zalikwidowania pretensyi Mendla Maschlera zgłoszonej dnia 19 marca 1879 do l. 13504 w kwocie 1600 złr. w. a. osobny termin likwidacyjny na dzień 6 sierpnia 1879 godzinę 4 po południu, na który wzywa wszystkich zgłoszonych dotąd wierzycieli.

Lwów dnia 21 czerwca 1879.

(4407) **Ogłoszenie.**

L. 3442. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym wpisaną w rejestrhandlowy dla firm pojedyńczych, firma: „Osias Unger" dla handlu wyrobom płutna w Błażowy.

Rzeszów dnia 5 czerwca 1879.

(4395) **Obwieszczenie.**

L. 9290. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych, firmy Wiktora Armółowicz, którą używać tenże będzie jako właściciel handlu wyrobów massarskich podpisując takową: „Wiktor Armółowicz"

Kraków d. 4 kwietnia 1879.

(4387 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11518. W celu zabezpieczenia potrzeb drzewa opałowego dla c. kr. Dyrekcyi poczt i tutejszego głównego c. kr. urzędu pocztowego na czas zimy w r. 1879/80 wynoszących mniej więcej 400 metrów kubicznych twardego niespławianego drzewa rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty należy ostemplować marką na 50 centów, zaopatrzyć w wadyum w kwocie stu złr. w gotówce lub w papierach państwowych i wnieść najpóźniej dnia 10 lipca 1879 do 12 godziny w południe do c. kr. Dyrekcyi poczt, gdzie bliższych warunków w czasie od 10 do 12tej godziny przed południem codziennie dowiedzieć się można, w ofertach należy wyraźnie przytoczyć, że się oferent tym warunkom bezwzględnie poddaje.

Z c. kr. kraj. Dyrekcyi poczt
we Lwowie dnia 19 czerwca 1879.

Zl. 11518. **Kundmachung.**

Behufs Sicherstellung des Brennholzbedarfes für die gefertigte kk. Postdirection und das h. o. Haupt-Postamt in der Winterperiode 1879/80 bestehend aus circa 400 Cubik-Meter harten ungeschwemmten Holzes wird die Offert-Verhandlung ausgeschrieben.

Die mit 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehenden und mit einem Vadium von Ein Hundert Gulden in Baarem oder Staatspapieren zu belegenden Offerte sind spätestens 10 Juli 1879 zwölf Uhr Mittags bei der gefertigten kk. Post Direction einzureichen, alwo auch die näheren Bedingungen täglich von 10 bis 12 Uhr Mittags eingesehen werden können und ist in den Offerten ausdrücklich zu bemerken, daß Offerent sich denselben unbedingt unterwirft.

Von der k. k. Postdirection.
Lemberg am 19 Juni 1879.

(4412 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4796. C. k. sąd powiatowy w Sokalu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 56zł. 47 ct. 76 zł. 4 ct., 245 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. konsk. 53/33 subrep. 162 w Tartakowie położonej, dłużnika Sydora T rosiuka własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego dnia:

I. 14 października
II. 18 listopada } 1879
III. 15 grudnia

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Sokal dnia 30 kwietnia 1879.

(4396 2—3) **Edykt.**

L. 7059. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czni, iż celem doręczenia z życia i miejsca pobytu niewiadowej Józefie Figaszewskiej uchwały z dnia 24 października 1878 do l. 15499 tudzież dalszych uchwał już zapadłych lub zapaść mających, w sprawie Leopolda Chodackiego przeciwko Anieli 1o. Muszyńskiej, 2 Iwańskiej o zapłacenie 900 zł. i 74 zł. 60 kr. w. a. z pn. ustanowił kuratorem tejże Józefy Figaszewskiej p. adw. Dr. Pietrzyckiego dodając mu zastępcę w osobie p. adw. Dra. Salomona.

Tarnów dnia 15 maja 1879.

(4383 2—3) **Edikt.** Zl. 28522.

Das k. k. Landesgericht in Lemberg fordert hiemit den allfälligen Inhaber der am 1ten November 1879 über 12 fl. 30 kr., 1ten November 1880 über 12 fl. 30 kr. und 1ten November 1881 über 12 fl. 30 kr. fälligen Interessen Coupons von der Grundentlastungs Obligation des lemberger Verwaltungsgebietes Nr. 4100 über 500 fl. auf, diese dem Herrn Nathan Lubinger in Verlust geratene Coupons binnen der Frist vom 1 Jahre, sechs Wochen und 3 Tagen vom jeweiligen Verfallstage der einzelnen Coupons dem hiesigen Gerichte vorzulegen, widrigenfalls diese Coupons für amortisirt erklärt werden.

Lemberg am 21 Juni 1879.

(4394 2—3) **Edykt.**

L. 13807. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza niniejszym że c. k. sąd krajowy w Wiedniu uchwałą z dnia 29 kwietnia 1879 l. 29816 dozwolił egzekucyjnej publicznej sprzedaży realności pod l. 111 dz. IV (67 gm. VII) w Krakowie położonej p. Bolesławy Sulimirskiej własnej a to celem zaspokojenia należącej się c. k. uprz. austr węg. bankowi od p. Bolesławy Sulimirskiej sumy 24738 złr. 28 ct. i że w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego Wiedeńskiego c. k. sąd krajowy Krakowski licytacyę tej realności l. 111 dz. IV. w Krakowie w 3 terminach a mianowicie dnia 18 sierpnia, dnia 22 września i 27 października 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w tut. gmachu sądowym pod następującemi warunkami przedsięweźmie:

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 50.000 złr.

W pierwszym i drugim terminie realność ta niżej ceny wywołania (w 3 zaś niżej sumy 30.000 złr.) nie będzie sprzedana.

Realność ta sprzedana będzie ryczałtowo i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę złr. 5000 bądź w gotowiźnie lub w książeczkach gal. kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. banku resp. austr. węgier. bunku narodowego albo też w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych wedle ostatniego tychże kursu do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć (aus. węg. bank. od składania wadyum jest uwolniony.)

Wadyum w gotowiźnie złożone, nabywcy w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Nabywca będzie obwowiązany w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej licytacyę zatwierdzającej wykazać się przed sądem, że wierzytelność austr. węg. banku wraz z przynależytościami bezpośrednio w zupełności zapłacił lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości przyzwolenie tego instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece realności uzyskał.

Suma przez nabywcę aust. węg. bankowi w gotowiźnie zapłaconą lub też przez tenże instytut na realności pozostawiona jako na poczet ceny kupna uiszczona będzie uważaną.

Resztę ceny kupna jaka po odtrąceniu w gotowiźnie złożonego wadyum austr. węg. bankowi rzeczywiście zapłaconej, lub na poczet ceny kupna przy hipotece realności pozostawionej sumy tego instytutu wypadnie winien nabywca w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały sądowej porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych ustanawiającej bądź do sądu w gotowiźnie złożyć bądź też według postanowienia sądu zapłacić a nadto od tej reszty ceny kupna procent 6% półrocznie z góry począwszy od dnia objęcia realności w fizyczne posiadanie do sądu składać.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kraków 30 maja 1879.

(4397 2—3) **Edykt.**

L. 14653. C. k. sąd miejsko delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż dnia 2 września 1876 umarł Antoni Waligóra z Chełmu z pozostawieniem ustawowych spadkobierców Franciszka, Jędrzeja, Magdaleny, Józefa, Wiktoryi, Anny i Katarzyny Waligórów.

Gdy miejsce pobytu Jędrzeja Waligóry jest sądowi nieznanem, przeto wzywa się go niniejszym edyktem, aby w przeciągu roku jednego roku od daty zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami z zgłaszającymi się i kuratorem Antonim Wroną z Chełmu dla niego ustanowionym.

Kraków 4 czerwca 1879.

(4399 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 295. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mechla Stellnera przeciw Wasylowi Kwaśniukowi i nieobjętej masie Piotra Kwaśniuka pto 20 zł. odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 100 w Riczce położonej w trzech terminach a to 3 lipca 6 sierpnia i 5 września 1879 każdym razem o 10 godzinie rano.

1. Cena wywołania 100 zł.
2. Zakład 10 zł.
3. Sprzedaż poniżej ceny wywołania nastąpi dopiero przy trzecim terminie.

Akta opisania oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kossów 11 marca 1879.

(4384 2—3) **Edykt.**

L. 26589. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Maryana dw. im Rozborskiego, iż spółka komisowa dla rolnictwa i przemysłu rolniczego Krasicki Kraiński i spółka wniosła przeciw niemu pod dniem 13 września 1878 l. 46716 pozew o zapłacenie sumy 257 zł. 56 ct. w. a. z pn. który uchwałą z dnia 28 września 1878 l. 46716 do postępowania sumarycznego zadekretowany został.

Gdy miejsce pobytu Antoniego Maryana dw. im. Rozborskiego wiadomem nie jest doręcza się pozew ten do rąk równocześnie ustanowionego dlań kuratora ad actum p. adw. Dra Dziubińskiego z zastępstwem p. adw. Dra Majewskiego i wzywa się pozwanego, by tymże zastępcom swoim przed terminem do rozprawy na dzień 5go sierpnia 1879 o godzinie 11 przedpołudniem w tutejszym sądzie wyznaczonym potrzebne informacye udzielił, albo w należytym czasie osobiście sam stanął, gdyż inaczej szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 14 czerwca 1879.

(4400 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6313. Na dniach 7 lipca 7 sierpnia i 9 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowym odbędzie się publiczna sprzedaż placu budowlanego i ogrodu czyli obejścia realności pod l. k. 114 subrep. 232 w Żółtańcach, ciała tabularnego niestanowiącego, w celu zaspokojenia resztującej pretensyi 50 zł. z pn. Chai 1go Patrontasch 2go Koller, jako spadkobierczyni ś. p. Berischa Patrontasch z większej sumy 100 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 zł. a. w.

Resztę warunków można w tusądowej registraturze przeglądnąć.

Kulików 14 grudnia 1877.

(4410 2—3) **Edykt.**

L. 6651. Sokalski c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 179 zł. 87 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 21 w Starogrodzie, Fedka Wereszczaka własnej tu jawnym przetargiem na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego dnia 14go października 18go listopada i 2go grudnia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 900 złr. lub wyżej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 90 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Sokal dnia 20 maja 1879.

(4402 2—3) **Edykt.**

L. 8574. C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Chaskla Feitelbaum w kwocie 142 zł. 92 ct. w. a. odbędzie się licytacya gospodarstwa pod l. 54 w Czerwonej woli Stacha Ciurka własnego na dniu 1go sierpnia na dniu 1 września i na dniu 13 października 1879 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 225 złr. a wadyum 22 złr. 50 ct. w. a.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 12 grudnia 1878.

(4405 2—3) **Edykt.**

L. 9266. Podaje się do powszechnej wiadomości, że Hryńko Denega rolnik z Poluchowa wielkiego w skutek przyzwolenia c. k. sądu obwodowego Złoczowskiego jako marnotrawca pod kuratelę oddany został.

C. k. sąd powiatowy
Gliniany 13 maja 1879.

(4404 2—3) **Edykt.**

L. 4899. W sprawie Chaji Horowiz przeciw masie Adama Gostyńskiego pto 1212 złr. uchwałą z 21 maja 1879 l. 2433 naznaczone termina licytacyjne na 5 i 19 lipca 1879 celem sprzedaży gruntów z młynem amerykańskim w Podszumlańcach, odracza się niniejszem na 14 i 28 lipca 1879 godz. 11 rano.

O czem się wszystkich interesowanych, a mających chęć kupienia także edyktami uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy
Bursztyn dnia 21 czerwca 1879.

(4381 2—3) **Edykt.**

L. 28049. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Marcinowi Gołembiowskiemu, że Rachela Małka Sunik, Rifke Basche Reizes, Dobora Badian, Dreisec Mimeles, Mojżesz Majer Mimeles, Riene Mimeles i Reize Fischer, przeciw niemu o wykreślenie sumy 500 zł. pols. ze stanu biernego realności pod l. 354 $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej pod dniem 11 czerwca 1879 do l. 28049 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili wskutek czego ponieważ miejsce pobytu Marcina Gołembiowskiego nie jest wiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania go i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Adama Horwatha z substytucyą adwokata dr. Piotra Hryszkiewicza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 21 czerwca 1879.

(4363 2—3) **Edykt.**

L. 8530. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie wzywa z życia i z miejsca pobytu niewiadomą Agnieszkę Sycz, aby się w przeciągu iednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie zgłosiła, i oświadczenie do spadku ś. p. Tomasza Podpory z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli w Mostkach zmarłego, tem pewniej wniosła, ile, że w przeciwnym razie pertraktacya z zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem w osobie Walentego Podpory dla niej ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Ulanów 30 grudnia 1878.

(4377 2—3) **Edykt.**

L. 3620. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 298 złr. 57 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 98 subrep. 85 w Hyżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Pawła Nowotorskiego własnej w dniach 7 sierpnia, 9 września i 13 października 1879 każdym razem o godz. 10 z rana.

Cena wywołania 1175 złr. Wadyum 117 złr.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 7 grudnia 1878.

(4378 2—3) **Edykt.**

L. 4292. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego krakowskiego w kwocie 200 złr. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nr. 186 w Błażowy położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Michała Brzęka własnej, w trzech terminach 12 sierpnia, 12 września i 13 października 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 400 złr. wadyum 40 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn dnia 30 listopada 1878.

(4419 1—3) **Edykt.**

L. 24928/79. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Eerdynand Góralski wniósł przeciw Grzegorzowi Daszkiewiczowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ewentualnie spadkobiercom tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym o wykreślenie resztującej sumy 160 zł. pols. z pn. ze stanu biernego realności 23 $^{4}/_{4}$ we Lwowie pod dniem 23 maja 1879 l. 24928 pozew prosząc o pomoc sądową, wskutek czego c. k. sąd krajowy do zastępywania powyższych i na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adwokota Dra. Roińskiego z zastępstwem adwokata Dra. Schaffa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej i przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 31 maja 1879.

(4411 1—3) **Edykt.**

L. 5144. Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 190 złr. 22 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. 54 w Bobiatynie Adama Bratczuna własnej, tu w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 2 września, 14 października i 18 listopada 1879 każdym razem o godzinie 9 przed połedniem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realnośc ta tylko za cenę wywołania 1500 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 150 złr. w. a.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Sokal dnia 30 kwietnia 1879.

(4401 1—3) **Edykt.**

L. 8573. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Chaskla Teitelbaum w kwocie 105 złr. odbędzie się licytacya gospodarstwa pod nr. 46 w Czerwonej woli Walentego Krupki własnego na dniu 1 sierpnia 1879, na dniu 1 września 1879 i na dniu 13 października 1879 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 280 złr. a wadyum 28 złr.

Resztę warunków można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 12 grudnia 1878.

(4361) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landesgericht in [illegible] auf Antrag der k. k. Staatsanwal[illegible] dem Erkenntnisse vom 20 Juni [illegible] 8565 die Weiterverbreitung der [illegible] „Hlas“ Nr. 47 vom 18 Juni 18[illegible] der Notiz „Drahe porto bez pot[illegible] §. 300 St. G. verboten.

(3979 3—3) **Edykt.**

L. 6242. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości:

A) że projekty nowych ksiąg gruntowychdla posiadłości mniejszych położonych w następujących gminach katastralnych:

Siekierczyna, w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Warzyce, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Żmiąca, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Kamień, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Błędowa, w okręgu sądu powiatowego delegow. miejsk. w Rzeszowie;

Lutcza, w okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie;

Krauszów, w okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu;

Domacyny, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Przeciszów w okręgu sądu powiatowega w Wadowicach;

B) że projekty nowych wykazów tabularnych dla następujących posiadłości tabularnych.

I w okręgu sądu krajowego w Krakowie:

Mogilany, w obrębie gminy katastralnej Mogilany;

Kopanka, w obrębie gminy katastralnej Kopanka w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Osiek w obrębie gminy katastralnej Osiek;

Polanka wielka, w obrębie gminy katastralnej Polanka wielka w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Więckowice, w obrębie gminy katastralnej Więckowice;

Rudki vel Rudka przyległość do dóbr Więckowice, w obrębie gminy katastralnej Rudka;

Wojnicz, Ralnawy przyległość do Wojnicza, Zamośc e cum Łoponie, w obrębie gminy katastralnej Wojnicz w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Turzec, w obrębie gminy katastralnej Majkowice stare;

Krzyżanowice wielkie przyległość do dóbr Bochnia w obrębie gminy katastralnej Krzyżanowice wielkie w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Droginia w obrębie gminy katastralnej Droginia;

Brzączowice w obrębie gminy katastraln j Brzączowice;

Trzemeśna w obrębie gminy katastralnej Trzemeśna;

Łęki w obrębie gminy katastralnej Łęki w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Jastrzębia górna Dom. 48 p. 253, Jastrzębia dólna Dom. 39 p. 225, przyległość Lanckorony, w obrębie gminy katastralnej Jastrzębia;

Pozowice, w obrębie gminy katastralnej Pozowice;

Nowy - dwór wobrębie gminy katastralnej Nowy - dwór;

Zarzyce małe, w obrębie gminy katastralnej Zarzyce małe;

Kopytówka, w obrębie gminy katastralnej Kopytówka;

Trzebol, Wielkie drogi Dom. 115 pag. 140 w obrębie gminy katastralnej Wielkie drogi;

Sosnowice, Baran, Grabie, Wielkie drogi Dom. 85 pag. 403, w obrębie, gminy katastralnej Sosnowice w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Stawy, Monowice w obrębie gminy katastralnej Monowice w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimiu;

Rusocice w obrębie gminy katastralnej Rosocice;

Kamień, w obrębie gminy katastralnej Kamień; w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

II w okręgu sądu obwodowego w Tarnowie:

Podlesie przyległość do Odporyszowa w obrębie gminy katastralnej Podlesie dębowe, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Przedmieście wielkie czyli Dulczówka, w obrębie gminy katastralnej Dulczówka, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Wola rusinowska z miejscowościami Podziale i Jeziorko w obrębie gminy katastralnej Wola rusinowska;

Krządka przyległość do Mokrzyszowa, w obrębie gminy katastralnej Krządka, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowy;

Smarzów czyli Swarzów przyległość do [illegible] w obrębie gminy katastralnej Swa-[illegible]

[illegible]ków wielki przyległość do Luszo-[illegible] w obrębie gminy katastralnej [illegible]lki; w okręgu sądu powiatowe-[illegible]wie;

[illegible]wka przyległość do Tarnowca, [illegible]miny katastralnej Potakówka;

[illegible]cz w obrębie gminy katastralnej [illegible] w okręgu sądu powiatowego w

Brzeziny średnie także Podkościelne zwane, Brzeziny dolne przyległość do Brzezin średnich, Brzeziny górne także zasadnie i dolne zwane i Brzeziny górne, w obrębie gminy katastralnej Brzeziny; w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Rydzów przyległość do dóbr Podleszany w obrębie gminy katastralnej Rydzów, w okręgu sądu sądu powiatowego w Radomyślu;

III w okręgu sądu obwooowego w Rzeszowie: Załęże w obrębie gminy katastralnej Załęże a po części i w gminie Krasne, w okręgu sądu powiatowego delegow. miejs. w Rzeszowie;

Sokolniki w obrębie gminy katastralnej Sokolniki w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

IV w okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Wójtowa, w obrębie gminy katastralnej Wojtowa;

Kołkówka, w obrębie gminy katastralnej Kołkówka, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Jaworzna, w obrębie gminy katastralnej Jaworzna w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Załuczne czyli Załużne, w obrębie gminy katastralnej Załuczne w okręgu sądu powiatowego w Nowymtargu;

Bartkowa i Posadowa, w obrębie gminy katastralnej Bartkowa;

Podole i Górowa, w obrębie gminy katastralnej Podole z miejscowością Górówka;

Bujne, w obrębie gminy katastralnej Bujne; w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym - Sączu położonych, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane ad A za nowe księgi gruntowe ad B za nowe wykazy tabularne, poczynając od dnia 26 czerwca 1879 uważane będą, a od tegoż dnia wolno księgi ad A przeglądnąć w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna, jest położoną, zaś wykazy tabularne ad B w tym sądzie kolegialnym, w którego okręgu dotycząca posiądłość tabularna jest położoną, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową a względnie wykazem tabularnym objętej, jedynie przoz wpisanie do tej księgi a względnie wykazu może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie ksiąg jakiego prawa przed otwarciem tych nowych gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli, do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się ad A do sądu powiatowego w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, — ad B a mianowicie co do dóbr tabularnych, ad I wymienionych do sądu krajowego w Krakowie, ad II wymienionych do sądu obdowego w Tarnowie ad III wymienionych do sądu obwodowego w Rzeszowie ad IV wymienionych do sądu obwodowego w Nowym - Sączu najdalej do dnia 31 sierpnia 1880, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy, nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej w miejscu których nowe księgi gruntowe a względnie wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków dnia 20 maja 1879.

(3624 3—3) **Edykt.**

L. 10767. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 lipca 1879 za nowa księgę gruntową uważanym być ma

I. Dla majętności tabularnych:

1. Michalcze w okręgu Horodenieckiego c. k. sądu powiatowego.
2. Budyłów w okręgu Sniatyńskiego c. k. sądu powiatowego.
3. Batycze i
4. Maćkowice w okręgu Przemyskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
5. Cieszacin wielki w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
6. Przyłbice
7. Rulow czyli Rolow i
8. Senatów (6, 7, i 8 w jednej gminie katastralnej) w okręgu Jaworowskiego c. k. sądu powiatowego.
9. Kostarowce i
10. Prusiek w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego.
11. Łukawica w okręgu Liskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Horożana wielka
13. Folwark Szmidówka
14. „ Michałówka
15. „ Jakubówka
16. „ Ewyjówka
17. „ na Zabłociu
18. „ Elisabetthal
19. „ Marienthal
20. „ Danielówka
21. „ Ruppówka
22. „ Juliánówka
23. „ Kniszówka
24. „ Petershof
25. „ Linscheidówka
26. „ Bergtholdówka
27. „ Halicka (od 12 do 27 w jednej gminie katastralnej Horożanna wielka) dalej
28. Werbiż w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu obwodowego.
29. Dobrowlany „stary dwór“
30. Dobrowlany „nowy dwór“
31. Folwark „pod browarem“.
32. „ Millerówka
33. „ Pryma
34. „ „pod dworem“
35. „ zapust’
36. grunta z dóbr Dobrowlany wydzielone stanowiace własność Kallmana Bardacha (od 29 do 36 w jednej gminie katastralnej Dobrowlany) w okręgu Stryjskiego sądu powiatowego.
37. Przysłup — Maydan i
38. Sliwki w okregu Kałuzkiego c. k. sądu powiatowego.
39. Wolica hnizdyczowska i
40. Nadiatycze (Nadytycze) w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
41. Cebrow w okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu powiatowego m. d.
42. Krzywki (przyległość dóbr Mikulince.)
43. Magdalówka
44. Folwark Toustoługski czyli Toustoług mały (43 i 44 gmina katastralna Magdalówka) w okręgu Mikulinieckiego c. k. sądu powiatowego.
45. Zaleszczyki stare (przyległość do dóbr Zaleszczyki „Filipcze“) w okregu Zaleszczyckiego c. k. sądu powiatowego.
46. Chudyowice w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiatowego.
47. Zabłotówka w okręgu Czortkowskiego c. k. sądu powiatowego.
48. Pauszówka
49. Krzywołuka i
50. Połowce w okręgu Jazłowieckiego c. k. sądu powiatowego.
51. Kozłów w okręgu Buskiego c. k. sądu powiatowego.
52. Horpin i
53. Wyrów część (52 i 53 gmina katast. Horpin) w okręgu c. k. sądu powiatowepo w Kamionce strum.
54. Cecory w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kozowej.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Rudno podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. del. Sek. II.
2. Sieniawka podlegających Lubaczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Michalcze i
4. Głuszków podlegających Horodynieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Budyłów podlegajacych Sniatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Maćkowice podlegających Przemyskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
7. Cieszacin wielki podiegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Przyłbice z Rulowem i Senatowem podlegających Jaworowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Kostarowce i
10. Prusiek podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Łukawica podlegających Liskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Horożanna wielka i
13. Werbiż z Sajkowem podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
14. Dobrowalny podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
15. Przysłup, Majdan i
16. Sliwki podlegających Kałuzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
17. Wolica hnizdyczowska i
18. Nadiatycze podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
19. Zabereże podlegających Stanisławowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miej. del.
20. Cebrów podlegających Tarnopolskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. d.
21. Krzywki i
22. Magdalówka z Teklówką i Mytnica podlegających Mikulinieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
23. Zaleszczyki stare podlegających Zaleszczyckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
24. Chudyowice podlegających Borszczowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
25. Zabłotówka podlegających Czortkowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
26. Pauszówka
27. Krzywołuka i
28. Połowce z kolonią tegoż nazwiska podlegających Jazłowieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
29. Kozłów z Woronówką podlegających Buskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
30. Horpin podlegających Kamioneckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
31. Cecory podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
32. Podburze podlegających Rohatyńskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I, 1, 2 wymienionych w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Kołomyi, pod I 3 do 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Przemyślu, pod I 12 do 40 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Samborze, pod I 41 do 50 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Tarnopolu, a pod I 51 do 54 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwod. w Złoczowie, zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnianego wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenie nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,
b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionychpod I 1. 2 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 3 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 12-40 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 41-50 do c.k. sądu obwodowego w Tarnopolu, a I 51-54 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 lipca 1880, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 6 maja 1879.

(4364 3—3) **Edykt.**

L. 5702. Kołomyjski c. k. sąd obwodowy uwiadamia Ferdynanda Poppa i Karolinę Popp z miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie wekslowej Mendla Munczeka przeciw nim o zapłacenie 50 złr. wal. austr. z przynależytościami do uzupełnienia spisu aktów z 27 marca 1879 do l. 3045 a względnie przeprowadzonej rozprawy wyznaczono termin 15 lipca 1879 o godzinie 9 z rana w biurze VI ustanawiając kuratorem dla nich adwokata Dra. Teofila Dębickiego, któremu informacyę do tego uzupełnienia potrzebną udzielić mają.

Kołomyja dnia 14 czerwca 1879.

(4368 —3) **Edykt.**

L. 2637. Dl. Józefa Proksy z Jaworznia za marnotrawcę uznanego ustanowiono kuratorem Jana Oleja z Jaworznia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 28 maja 1879.

(4362 3—3) L. 2472/pr.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia opróżnionej posady c. k. radcy sądu krajowego przy sądzie krajowym w Krakowie, a ewentualnie przy jednym z c. k. sądów obwodowych rozpisuje się konkurs z terminem dni 14tu nadmieniając, iż posiadania w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie wniesione być mają.

z Prezydyum c. k. sądu krajowego

Kraków dnia 26 czerwca 1879.

(4373 3—3) **Edykt.**

L. 2639/78. Wzywa się Katarzynę Hryniszak ażeby do spadku beztestamentowego po jej ojcu ś. p. Dmytrze Hryniszaku owe oświadczenie wniosła, gdyż w razie przeciwnym, takowy z jej kuratorem Iwanem Hryniszakiem przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadworna dnia 20 stycznia 1879.

(4367 3—3) **Edykt.**

L. 1739. Dnia 5 sierpnia, 9 września i 14 października 1879 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie na rzecz Herscha Silberspitza celem zaspokojenia 168 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności Pawła Cisaka l. 90 w Uszwi położonej wykazem hipotecznym 90 objętej.

Cena szacunkowa 540 złr.

Wadyum 54 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 kwietnia 1879.

(4376 5—3) **Edykt.**

L. 2280. W dniu 6 sierpnia 1879 o 10 godzinie rano odbędzie się relicytacya realności pod lk. 55 w Tarnobrzegu położonej, Karola i Józefy Lechowiczów według Dom. Tom I pag. 107 n. n. haer 2 własnej na zaspokojenie sumy 310 złr. Estery Schüsslowej.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. aw.

Wadyum 100 złr.

Sprzedaż odbędzie się nawet niżej ceny szacunkowej.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Tarnobrzeg dnia 10 kwietnia 1879.

(4393 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9377. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wiadomo czyni, że w sprawie konkursowej Ozyasza Ludmerera przy terminie 13 czerwca 1879 wybrany został zarządcą masy Abraham Hartmann z Tarnopola.

Tarnopol 23 czerwca 1879.

(4216 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3034. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia że wsprawie Mortka Majera przeciw Juremu Korpaniuk o 18 zł 75 ct. i o 25 złr. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności Jurego Korpaniuka własnej w Jaworowie pod l. k. 156 położonej w 3 terminach na dniu 3go lipca 6go sierpnia i 5go września 1879 zawsze o godzinie 10tej rano za cęnę szacunkową w kwocie 185 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyi w kwocie 18 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kossów dnia 5 marca 1879.

(4374 3—3) **Edykt.**

L. 2063. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jütte Landes w ilości 205 zł. a. w. z pn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużników Semena i Paraszki Hurów realności pod l. spis real. 59 w Boratynie na dnie 8 lipca 12 sierpnia i 16 września 1879 zawsze od godziny 10tej przedpołudniem w gmachu sądowym.

Poręczne 63 zł. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Protokoły zastawniczego opisania i ocenia sprzedać się mającej realności, tudzież warunki przetargu przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 28 lutego 1879.

(4375 3—3) **Edykt.**

L. 1818. Ces. król. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 380 zł. z 18 prc. odsetkami od 10go stycznia 1874 bieżącemi z pn. Meilechowi Mischlowi od Jurka Tybinki się należącej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 30 czerwca i 7 sierpnia 1879 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika Jurka Tybinki pod l. 237 w Łanach w starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2460 zł.

Zakład 246 zł.

W terminach powyższych tprzedaż nastąpi nieniżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 7go sierpnia 1879 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 12 kwietnia 1878 uzyskali ustanawia się p. Mikołaja Machowskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 15 kwietnia 1879.

(4386 3—3) **Edykt.**

L. 17718. C. k. sąd krajowy we Lwowie w sprawie Józefa Stroh przeciw Ozyaszowi Majerowi Schnapik o 36 zł. 38 ct. w. a. etc. z pn. rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia kosztów sporu i egzekucyjnych w kwocie 36 zł. 38 ct., 4 zł. 36 ct., 4 zł. 17 ct., 6 zł. 80 ct., 9 zł. 76 ct., 3 zł. 36 ct., 4 zł. 36 ct., 5 zł 17 ct. i obecnie w kwocie 38 zł. 1 ct. w. a. przyznanych, przymusową publiczną sprzedaż połowy realności pod l. 215$^3/_4$ wedle Dom. 80 p. 334. n. 21. haer. dłużnika Ozyasza Majera Schnapika własnej, na rzecz Józefa Stroh.

Licytacya odbędzie się w dniu 11 sierpnia, 9 września i 13 października 1879, każdym razem o 11 godzinie przed południem w biurze doręczeń na pierwszych dwóch terminach będzie realność tylko za i wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i za niższą cenę, któraby jednak wszystkie wierzytelności pokryła sprzedaną; cenę wywołania jest 6821 zł. 60 ct.; wadyum wynosi 682 zł. 16 ct. a bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w sądowej registraturze.

Uwiadamiamy o tem chęć kupna mających tudzież wszystkich tych, którymby tak niniejsza uchwała jak i którakolwiek z późniejszych należycie doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7 marca br. do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. Dra. Stromengera ze substytucyą adw. Dra. Szwedzickiego.

Lwów dnia 31 maja 1879.

(4365 3—3) **Edykt.**

L. 6730. C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Freiwilliga, że Sender Zehner handlujący ze Starego miasta, wniósł pod dniem 2 maja 1879 do l. 6730 podanie o zaintabulowanie go za właściciela połowy realności pod l. k 81 d. 30 n. w Samborze na „blichu" położonej, niegdyś Samuela Freiwilliga własnej.

Wzywa się zatem tegoż Samuela Freiwilliga, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi Dr. Budzynowskiemu w Samborze, któremu zastępcę w osobie adwokata Dra. Kohna w Samborze dodano, potrzebną informacyę udzielił, lub też sądowi innego zastępcę wskazał.

Sambor dnia 3 czerwca 1879.

(4366 3—3) **Edykt.**

L. 8344. Na rekwizycyą c. k. sądu powiatowego w Staremmieście z 17 marca br. l. 1346 c. k. sąd obwodowy Samborski rozpisuje celem zaspokojenia sumy 566 zł. w. a. z 12 proc. odsetkami od 3 września 1877 bieżącemi. tudzież kosztami sądowemi w ilości 9 zł. 76 ct., 4 zł. 87 ct. i 4 zł. 89 ct. w. a. publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 101/38 w dzielnicy Lwowskiej w Samborze położonej, ut Dom. VI pag. 399 n. haer. dłużniczki p. Emilii Chmielewskiej własnej, na rzecz p. Gustawa Borysiewicza w dniu 13 sierpnia 1878 i w dniu 17 września 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbyć się mająca. Połowa tej realności w tych terminach tylko wyżej lub za cenę szacunkową w kwocie 3389 zł. 47$^1/_2$ ct. w. a. sprzedaną będzie.

Gdyby zaś i tej ceny nie osiągnięto, tedy celem ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 18 września 1879 godzinę 10 rano w tym sądzie, z tym dodatkiem: że niestawający na terminie wierzycieli hipoteczni, jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą. Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej tj. 340 zł. w. a.

O czem się chęć kupienia majacych uwiadamia oraz panią Elżbietę 1o. Kesselring 2o. Friepel. ew. tejże masę spadkową, lub jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 25 lutego 1879 prawo rzeczowe na powyższej nabyli realności, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwały w tej sprawie doręczone być nie mogły, a dla których kuratora ad actum w osobie p. Antoniego Grossa notaryusza w Staremmieście uchwałą c. k. sądu powiatowego w Staremmieście do l. 1346 79 ustanowiono.

Sambor dnia 10 czerwca 1879.

(4369 3—3) **Edykt.**

L. 2134. Celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Bergmana w kwocie 230 złr. w. a. z pn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 142 w Gorlicach położonej na imię Józefa Sławickiego zaintabulowanej, w dniu 15 lipca, 12 sierpnia i 9 września 1879 o godz. 9 rano w gmachu sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 3836 złr. 30 ct. w. a jako wartość szacunkowa; wadyum wynosi 383 złr. 63 ct. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i ekstrakt hipoteczny tejże realności można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

O czem się strony interesowane, wierzycieli hipotecznych, oraz tych, którzyby po dniu 4 lutego 1879 do hipoteki weszli przez adw. dr. Sleczkowskiego zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Gorlice 31 maja 1879.

(4380 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7604. W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego dla gościńców państwowych w brzeżańskim okręgu budowniczym w czteroletnim okresie 1880, 1881, 1882 i 1883 i odbędzie się w dniu 22 lipca 1879 w c. k. starostwie w Brzeżanach rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa w roku 1880 wynosi:

1) dla gościńca brzeżańskiego 2420 metr. sześć. w cenie fiskalnej 8455 złr. 30 ct.

2) dla gościńca bursztyńskiego 760 metrów sześć. w cenie fiskalnej 2192 złr. 35 ct.

Bliższe warunki licytacyi jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał powyższy dostarczony być ma, przejrzane być mogą w pomienionem c. k. starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum 5 odsetków od sumy fiskalnej wynosić mające z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w oznaczonym terminie najpóźniej do 12tej godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 46 warunków licytacyi uwidocznionego lub niepodane w terminie wyznaczonym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie 21 czerwca 1879.

(4105 3—3) **Edykt.**

L. 7960. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla następujących gmin katastralnych:

Skrzętla, Poremba mała, Łososina dolna, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Nowym-Sączu;

Zadziele, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Słocina, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Kobiernice, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Spytkowice, w okręgu sądu powiatowego w Wadowicach;

Brzezie narodowe, Brzezie szlacheckie, Ujazd, Tomaszowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Roztoki z miejscowością Gliniczek, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Węgrzce wielkie z osadami: Węgrzce małe (Strumiany) i Mała wieś, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Rzepiennik Marciszewski, Libusza, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;

Mogilno, Kruźlowa wyżnia, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

położonych, otwarto nowe księgi gruntowe i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 7 lutego 1878 l. 1821 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 marca 1879 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od dnia 21 czerwca 1879 do dnia 28 lutego 1880 włącznie, w sądzie powiatowym właściwym zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 27 maja 1879

Doniesienia prywatne.

D[r] Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych.**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (4418 1 25)

Pensyonowany oficer, były nauczyciel w szkołach realnych, życzy sobie udzielać dzieciom początki w językach polskim, ruskim, niemieckim, francuskim i w przedmiotach normalnych i realnych. Poszukujących uprasza o zgłoszenie się pisemne z określeniem obopólnych warunków i wieku ucznia lub uczennicy, pod adresem: Porucznik **Wallner** w domu inwalidów we Lwowie. (4414 2—3)

Z wolnej ręki do sprzedania

Realność

blisko miasta, na wzgórku, z 300☐ sążni gruntu, z pięknym widokiem na miasto, przy **ulicy Kaleczej l. 16¼ we Lwowie.** Bliższej wiadomości udzieli właściciel na miejscu. (3733 0—10)

Niezawodny środek

do wytępienia

szczurów i myszy

tem się szczególniej zalecający, że na żadne z resztą z zwierząt domowych nie działa trująco, dostać można pod adresą: **Stanisław Wojcik,** magister farmacyi **w Ujściu Jezuickiem** poczta **Siedliszowice.**

Cena puszki większej 1 złr. 50 ct.
„ „ mniejszej 1 złr. (3944 7—20)

Zarysy treściwe

O PODATKACH

z dodatkiem ustaw o urządzeniu

ksiąg hipotecznych

ułożone przez **c. k. inspektora podatkowego Józefa Winharda**

nabyć można po zniżonej cenie **1 zł. 50 ct.**

w Administracyi „GAZETY LWOWSKIEJ". (6 6)

Garbarnia LWOWSKA

na Zamarstynowie licz. 70.

Przyjmuje do wyprawy wszelkie gatunki skór i wykończa starannie i spiesznie wszystkie roboty wchodzące w zakres garbarstwa i białoskórnictwa po cenach umiarkowanych.

Osobom, któreby nadesłały pewną ilość skór, a życzyły sobie otrzymać takowe dobrze wykończone, a bez żadnej opłaty, **Garbarnia lwowska** obowiązuje się zwrócić w właściwym czasie — franco — równą połowę tychże skór już wyprawionych

L. H. Małecki

w Hotelu Angielskim. (281 49—?)

WYKAZ

Zmian terytoryalnych

w okręgach sądowych i politycznych **Galicyi.**

zarządzonych z dniem 1 sierpnia 1878,

nabyć można po cenie **15 ct.** w. a. a z przesyłką pocztową **18 ct.** w. a

w Ekspedycyi *Gazety Lwowskiej.*

Meble wiedeńskie i tutejsze

Wózeczki dla dzieci. — Wózeczki dla dzieci.

od najwytworniejszych do najtańszych,

Kompletne garnitury do salonu, tapicerowane podług najnowszych fasonów francuzkich **portiery i draperye. Garnitury do jadalni i sypialni.**

Wielki wybór materyi na meble,

pająków, dywanów, chodników, karniszów do okien i kutasów do firanek

po cenach stałych i niskich

Lustra, Meble żelazne i Meble z drzewa giętego

po cenach fabrycznych (4166 5—8)

poleca handel pod firmą

R. SCHÖN & GEBHARDT

we Lwowie, plac Maryacki, Hotel Langa.

C. k. Zakład zdrojowy

w Krynicy

z dniem 15 maja b. r. otwarty

posiada **18 zdrojów szczawy alkaliczno-żelazistej,** z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — **790 pokojów gościnnych — 7 publicznych restauracyj — 3 hotele — gmach łaziebny o 72 gabinetach,** z wszystkiego rodzaju kąpielami, ogrzewanemi parą według metody Schwartza.

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniąca się wyrobem pastylek krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne.

Czytelnię gazet i wypożyczalnię książek.

Zakład gimnastyczny i kąpiel rzecznych, tudzież doborową orkiestrę.

Podróż do Zakładu zdrojowego koleją żelazną (od 15 czerwca do 15 września dwa razy dziennie) ostatnia stacya **Muszyna-Krynica.**

Zamówienia na wody mineralne tudzież **na pomieszkania** przyjmuje

C. k Zarząd zdrojowy w Krynicy.

(Poczta i stacya telegraficzna w miejscu). (2995 5—6)

Największy skład fabryczny najlepszych

PŁÓCIEN I BIELIZNY

Oraz firanek, pończoch i szkarpetek (8328 5—?)

poleca po stałych cenach fabrycznych

Magazyn Schayerów **we Lwowie** *ulica Karola Ludwika l. 3.*

Ogłoszenie licytacyi.

(4316 2—3)

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30go kwietnia 1879 r. zastawy w dniach 16 i 17 lipca 1879 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Równocześnie wzywamy właścicieli kwitów przedawnionych, by się o podniesienie możliwych nadwyżek licytacyjnych zgłosić zechcieli, ponieważ takowe stosownie do § 26 Regulaminu oddziału zastawniczego po upływie trzech lat przepadają.

Lwów dnia 25 czerwca 1879.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w temże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4416 1—?)

Ogłoszenie.

(4425 1—3)



W Izydorówce

poczta **Żurawno.**

Zupełna wysprzedaż z wolnej ręki stadniny krwi oryentalnej, składającej się z klaczy z źrebiętami, z roczniaków, dwulatek, trzylatek i starszych koni i ogierów. Roczniaki, dwulatki i trzylatki są po ogierze Emirze, koniu czystej krwi oryentalnej, pochodzącym ze stajni Jaryczowieckiej.

Między innemi jest do sprzedania **klacz gniada sześcioletnia, pod amazonkę ujeżdżona,** już jako taka używana, pietnastej miary.

Wałach czteroletni ciemno kasztanowaty, pod wierzch ujeżdżony, pietnastej miary i 3 cale. — Bliższa wiadomość w Administracyi majątku **Izydorówka.** Najbliższa stacya kolei Czerniowieckiej Bortniki lub Stryj.

BIURO

nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej w Krakowie

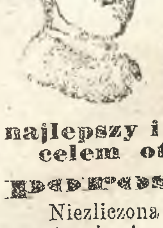
ul. Gołębia niższa nr. 183.

zawiadamia osoby interesowane, a mianowicie: Rodziców, Opiekunów i Przełożonych zakładów naukowych, że właścicielka powyższej firmy po powrocie swym z zagranicy, objęła znów czynności swego biura i sama pod własnym kierunkiem takowe **od 1 lipca b. r.** prowadzić będzie, a rozszerzywszy w dalszym ciągu swe stosunki w kraju i zagranicą, jest w możności zadośćuczynienia wszelkim warunkom we względzie wyboru odpowiednich nauczycielek, nauczycieli i bon cudzoziemek, które podejmuje się na żądanie sprowadzać z zagranicy dla Galicyi, Królestwa i Cesarstwa.

Helena Nowolecka

(4437 1—?)

W przeciągu **16** lat okazał się skutek niewątpliwy, który wywiera na porost włosów profesora



Theodosa CEBULKA na porost

brody



najlepszy i najpewniejszy środek celem otrzymania pięknego porostu brody.

Niezliczona ilość mężczyzn wszystkich, a nawet najwyższych stanów zawdzięcza swą piękną brodę temu środkowi.

Środek ten przyspiesza z niepodobną do uwierzenia szybkością porost brody w ten sposób, że nawet młodzieńcy w wieku 16 lat otrzymują w najkrótszym czasie pełną i silną brodę, co udowodniają tysiące świadectw.

Panu aptekarzowi **Józefowi Fürst w Pradze.**

Cieszy mię, że mogę Panu donieść o wielkiej skuteczności przesłanej mi cebulki na porost brody. Krótki przeciąg czasu, od którego środek ten używam wystarczył zupełnie, by wywołać silny porost brody. Potrzebuję jeszcze dla znajomych dalsze dwa pakiety, o które przesłanie pocztą uprzejmie upraszam.

Z poważaniem **K. Linhardt.**

W Lincu dnia 25 czerwca 1872.

Cena pakietu 2 zł. 10 ct.

w prawdziwym gatunku nabyć można w aptece p. **Zyg. Ruckera** „pod srebrnym orłem" (2612 23—24)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielkiem księstw. Krakowskiem

na rok

1879

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej."*

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie

Szematyzm ... Za pobraniem przesyłamy ...

Kra... Jagiell... Świetna ...

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, l. 12. dom Wernera,